

„Batory” nowy zakład produkcyjny w Złotowie©

W ostatnich dniach grudnia ub. r. Spółdzielni Inwalidów w Złotowie przekazano wreszcie nowy zakład metalowy produkujący głównie okucia budowlane. Będzie to zakład rehabilitacyjny dla osób, które chorowały na gruźlicę. Ze względu na swoją specyfikę, wnętrza budynku mało przypominają „normalne” hale fabryczne. Sporo miejsca zajmują szatnie, umywalnie, stołówki. Na miejscu jest gabinet lekarski.

W następnych latach na tym samym placu powstać mają zabudowania produkcyjne dla innych działów, pracujących obecnie w bardzo trudnych warunkach. W roku bieżącym rozpocznie się budowę biurowca i magazynu.

A w gotowym już budynku — zwanym przez złotowian „Batorym”, ze względu na wielki komin — ustawia się maszyny i rozpoczyna wstępną produkcję. Na oficjalne otwarcie zakładu trzeba jeszcze trochę poczekać. (K. K.)

Na zdjęciu budynek zakładu.

Fot. J. Fiątkowski

Ogólne zainteresowanie, powszechna aprobata

lewe warunki kontraktacji zbóż tematem wiejskich zebrań

(Inf. wł.)

W ostatnich dniach rozpoczęły się w naszym województwie zebrania wiejskie, poświęcone omówieniu nowych warunków kontraktacji zbóż. Zebrania te poprzedziły powiatowe narady aktywu rolnego.

Jednocześnie trwa wytyczona rządu się odpowiednie wykazy gospodarstw rolnych, uznawanych za geesach. Spo-

użytkowanych gruntów i ich jakości w celu ustalenia dla każdego rolnika minimum sprzedaży zboża z zakontrowanego obszaru.

Już pierwsze wiejskie zebrania wskazują, że koszańscy rolnicy nowe warunki kontraktacji przyjęli z pełną aprobatą i ogromnym zainteresowaniem. Podkreśla się powszechnie, że z tych bardzo dogodnych warunków niewątpliwie skorzysta każdy rolnik i że w związku z tym znacznie wzrośnie zapotrzebowanie na nawozy sztuczne. Przewiduje się, że już z tegorocznych zbiorów koszańscy rolnicy zakontraktują najmniej 70 tys. ba zbóż, o ponad 30 tys. ha więcej niż ze zbiorów ubiegłorocznych. W najbliższych dniach geesy przystąpią do zawierania nowych umów kontraktacyjnych. (I.)

PROLETARIUSZE WSZYSTKICH KRAJÓW ŁĄCZCIE SIĘ!

Cena 50 gt
AB
Głos
SŁUPSKI

ORGAN KW PZPR W KOSZALINIE

Rok XV Środa, 11 stycznia 1967 roku Nr 10 (4428)

Wybory delegatów na Kongres Iw. Zaw.

WARSZAWA (PAP)

We wtorek odbyło się w CRZZ pierwsze posiedzenie Komisji Organizacyjnej VI Kongresu Związków Zawodowych.

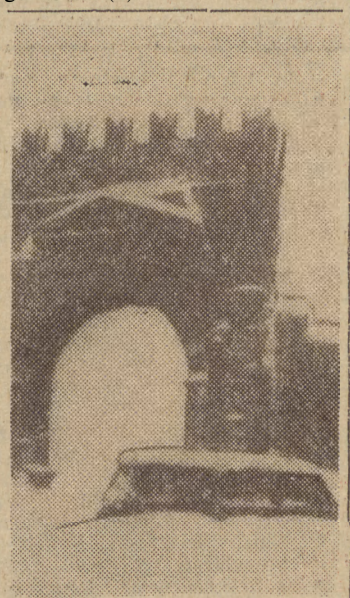
Przewodniczący komisji, sekretarz CRZZ — Wiesław Kos omówił dotychczasowy przebieg krajowych zjazdów związków branżowych i wyniki wyborów delegatów na Kongres. Na dotychczasowych zjazdach wybrano 463 delegatów na Kongres.

Pod koniec kampanii, w marcu i kwietniu, wybiorą swoich przedstawicieli na Kongres załogi dużych zakładów pracy, zatrudniających ponad 7500. związkowców.

Przewiduje się, że Kongres obradować będzie w czerwcu br. w Warszawie.

wawcze w szkołach podstawowych. Przewiduje się również omówienie problematyki związanej z działalnością PPR na zajęciach szkolenia partyjnego.

Jutro, z okazji 25. rocznicy powstania PPR odbędzie się w sali BTD przy ul. Wałowej uroczysty koncert. Orkiestrą dyrygować będzie A. Cwojdzinski. Wystąpią Alicja Legieć — sopran i Jerzy Szymański — bas. W programie utwory Czajkowskiego, Szostakowicza, Moniuszki i Rachmaninowa. Później koncertu o godz. 13. (o)



W północno-wschodnich Włoszech fura wyrzuciła Morza Śródziemnego spadły nieżywe obfite opady śniegu. Na pewnym czasie uderzeniowa została komunikacja drogowa. Na zdjęciu: oto autobus pocztowy, który ugrzązł w śniegu w Rimini (północno-wschodnie Włochy) podczas śnieżycy. W głębi — słynny Łuk Augusta z okresu Cesarstwa Rzymskiego. (CAF — Unifax)

DEMOKRATYCZNA REPUBLIKA WIETNAMU

Ruiny zbombardowanych ostatnio przez lotnictwo USA domów mieszkalnych przy ulicy Fo yguen. Tkwiąc w stolicy — W Hanoi. 18. i 19. kęży na zajęciu odcinek ulicy znajduje się w odległości 100 metrów od głównego placu miasta. CAF — TASS



W Stocwil im. A. Warskiego w Szczecinie odbyło się pierwsze w tym roku wodowanie statku. — Zwodowany został drobnicowiec motorowy, którego imię „Gdynia II” jest to iii jednostka, /wodowana w tej stoczni po wojnie. Nowy statek jest przeznaczony dla Polskiej Żeglugi Morskiej w Szczecinie i pływać będzie na linii zachodnioafrykańskiej Jego nośność wynosi 6 tysięcy ton, długość — 124 m.

Na zdjęciu — „Gdynia II” na chwilę przed wodowaniem.

CAF — Weczer

Tu SFBSi I!

Program społecznych inwestycji w roku'1967

(Inf. wł.)

Z posiedzenia Wojewódzkiego Komitetu Społecznego Funduszu Budowy Szkół i Internatów powróciliśmy z garścią ciekawych informacji o przebiegu społecznej zbiorki i zamierzeniach na przyszłość.

Zacznijmy od stwierdzenia faktu, że w myśl założenia powinniśmy byli zebrać w roku ubiegłym na SFBSiI 25 mln zł, zebraliśmy zaś 27,6 mln zł i jedynie powiat Sławno nie wywiązał się ze swoich zobowiązań. A więc niewątpliwie sukces akcji zbiorkowej w pierwszym roku jej trwania. Założenia na rok bieżący przewidują znowu zebranie 25

milionów złotych i są w pełni realne pod warunkiem wszech, że, że wieś koszańska okaże większe zainteresowanie społeczną akcją.

Powinniśmy się starać nie tylko wykonać ten plan, ale i przekroczyć. Ambitne są bowiem zamierzenia inwestycyjne województwa. Oto co przewiduje program inwestycji SFBSiI na rok 1967 (wymieniamy obiekty, które będą budowane tylko za społeczne zbiótki, lub, których oudowa będzie kontynuowana, albo dofinansowywana ze środków społecznych).

W dziedzinie szkolnictwa: szkoły podstawowe w Białogardzie i Sławnie, zasadnicza szkoła zawodowa w Człuchowie, technikum rolnicze i internat w Złotowie, przedszkole w Białogardzie, Koszalinie, Okonku, internaty w Sławnie i Bytowie oraz dom studenta w Słupsku.

W dziedzinie zdrowia: wiejskie ośrodki zdrowia w: Ka-

(Dokończenie na str. 2)

Kierownicy KPZR w rozmowach z aktywem

MOSKWA (PAP)

Agencja TASS podaje, że członek Biura Politycznego KC KPZR przewodniczący Prezydium Rady Najwyższej ZSRR N. Podgorny wygłosił w poniedziałek w Kazaniu na zebraniu aktywu tatarskiej obwodowej organizacji partyjnej referat o wynikach grudniowego plenum KC KPZR.

Analogiczne referaty wygłosili: członek Biura Politycznego KC KPZR D. Polański na zebraniu krajowej organizacji partyjnej w Barnaulu i zastępca członka Biura Politycznego KC KPZR D. Kunajew na zebraniu północno-kazachstańskiej obwodowej organizacji partyjnej.

Uczestnicy zebrań zaaprobowali jednomyślnie uchwały grudniowego plenum KC KPZR.

(Dokończenie na str. 2)

Największa operacja w wojnie wietnamskiej

Wojska USA atakują »żelazny trójkąt«

& Nieustające ataki patriotów na lotniska

NOWY JORK (PAP)

Associated Press podaje, że oddziały amerykańskie podjęły największą operację bojową w wojnie wietnamskiej, o-taczając położoną na północ od Sajgonu strefę tzw. „żelazny trójkąt”.

Dowództwo amerykańskie uważa, że na otoczonym obszarze o powierzchni 96,5 km kwadratowych znajduje się ważny partyzancki ośrodek dowodzenia. We wtorek żołnierze amerykańscy w sile kilku dywizji wkroczyli do wspomnianej strefy, nacierając równocześnie z wielu stron. Strefa „żelaznego trójkąta”, położona o ok. 50 km od stolicy nie była kontrolowana przez reżim sajgoński już od kilku lat.

Już czwartą noc z kolei obóz i lotnisko H&Uoway, położone w odległości 4 km na zachód

od Piecku były obiektem ataku partyzantów południowo-wietnamskich. W nocy z poniedziałku na wtorek ta największa baza Amerykanów i reżimu sajgońskiego na centralnym płaskowyżu znalazła się pod ogniem partyzantów. Żołnierze Frontu Wyzwolenia ostrzeliwali bazę przez godzinę. Wewnątrz obozu nastąpiły dwie eksplozje.

Terrorystyczne naloty na Demokratyczną Republikę

Wietnamu nie ustają. W poniedziałek piraci powietrzni USA zrzucali śmiercionośne ładunki na węzeł komunikacyjny w Winh w odległości 250 km na południe od Hanoi. Bombardowano m. in. stację rozrządową i przeładunkową, usytuowane w odległości 4 km od tego miasta. Nie sprzyjające warunki atmosferyczne ograniczyły operacje lotnicze w innych regionach Demokratycznej Republiki Wietnamu.

Według dalszych doniesień z Południowego Wietnamu, partyzanci południowowietnam-



Program społecznych inwestycji

{Dokończenie ze str. 1}

lizu Pomorskim, Zegrzu, Lejkowie, Kluczewie, Budowie, Będzinie, Lubnie, Żydowie, Łupawie, Sarbii, Lipce oraz Liceum Medyczne w Szczecinku.

Płoną statki na morzu

LONDYN (PAP)

Na mieliźnie wyspy Wight położonej w pobliżu południowych wybrzeży W. Brytanii został osadzony statek NRD „Saale”. Na jego pokładzie ekipa straży pożarnej kontynuuje dwudniową walkę z pożarem. Na jednostce pozostał kapitan i 16 marynarzy, którzy uczestniczą w tej akcji.

Nie ugaszony został także pożar na innej jednostce NRD — przetwórnicy „Bertold Brecht”, która znajduje się w pobliżu Grenlandii. Statek ten wzywał pomocy, alarmując drogą radiową, że pożar objął całą jednostkę i że sytuacja jest niebezpieczna.

W dalszym ciągu płonie również frachtowiec NRF „Malchow”. Statek ten został opuszczony w niedzielę przez 39-osobową załogę, która przybyła na jednostkach ratowniczych do portu Vivero w Hiszpanii.

Statki ze zbożem w Kołobrzegu i Darłowie

(Inf. wł.)

Wczoraj, w porcie kołobrzesckim przebywały aż cztery statki z ładunkiem importowanego zboża. Jak na warunki Kołobrzegu, były to dość duże statki. W poniedziałek opuścił port z ładunkiem eksportowego jęczmienia statek bandery fińskiej m/s „Otto”. Zabrał on aż 1.575 ton. Dzisiaj spodziewane jest przyście statków ze zbożem do Darłowa.

(tłw)

„Surveyor 1”

„ożył” na 12 godzin
NOWY JORK (PAP)

Jak podaje ośrodek badań kosmicznych w Pasaadenie, amerykańska stacja automatyczna „Surveyor 1” znajdująca się na powierzchni Księżyca, zaczęła w ubiegłym tygodniu znowu funkcjonować i przez 12 godzin nadawała różne dane telemetryczne. Jak wiadomo, „Surveyor 1” wylądował na Księżycu 1 czerwca 1966 r. i przesłał stamtąd 12 tys. zdjęć.

W dniu 10 stycznia 1967 roku zmarł

Leonard Veffer

dyrektor Przedsiębiorstwa Budownictwa Rolniczego w Bytowie, odznaczony Srebrnym i Brązowym Krzyżem Zasługi oraz Medalem X-lecia PRL.

W Zmarłym traci budownictwo rolnicze cenionego pracownika, szlachetnego człowieka i szanowanego koleżę.

Żegnamy Go z uczuciem najgłębszego żalu.

ZJEDNOCZENIE BUDOWNICTWA ROLNICZEGO
W KOSZALINIE

W dniu 10 stycznia 1967 roku zmarł nagle w wieku lat 59

tow. Leonard Veffer

DYREKTOR NACZELNY PRZEDS. BUDOWNICTWA ROLNICZEGO W BYTOWIE. Odznaczony Srebrnym i Brązowym Krzyżem Zasługi i Medalem X-lecia PRL.

W Zmarłym tracimy szanowanego i cenionego zwierzchnika.

Wyrazy głębokiego współczucia Zonie i Rodzinie składają

PRACOWNICY PRZEDSIĘBIORSTWA
BUDOWNICTWA ROLNICZEGO W BYTOWIE

Pogrzeb odbędzie się w dniu 13 stycznia 1967 r. o godz. 13.

W dziedzinie kultury: pawilon wystawowy w Koszalinie.

Łącznie program inwestycyjny na rok 1967 opiewa na 31,1 miliona złotych i ma pokrycie w limitach inwestycyjnych.

WK FJN postanowił pomóc mieszkańcom Malechowa w ich wysiłku i partycepować w kosztach budowanych tam w czynie społecznych dwóch izb lekcyjnych.

Postanowiono również skorzystać z ciekawej formy zapewnienia mieszkań nauczycielom. Na wniosek Prezydium PRN w Miastku SFBSil wykupi dwa domki mieszkalne w Barcinie i Warcinie. Po remoncie przeznaczone będą one dla pilnie potrzebujących mieszkańców miejscowych nauczycieli wiejskich. (TK)

Pogłębienie współpracy kulturalno-naukowej Polska—ZSRR

MOSKWA (PAP)

W dniach od 5 do 10 stycznia br. bawiła w Moskwie delegacja polska z dyrektorem generalnym Ministerstwa Kultury i Sztuki PRL S. W. Bałickim na czele.

W wyniku rozmów został opracowany i podpisany dodatkowy protokół do planu współpracy kulturalnej i naukowej między Polską i Związkiem Radzieckim na r. 1967.

Protokół mierzy do dalszego roszczenia i pogłębienia więzów przyjaźni i współpracy między Związkiem Radzieckim i Polską w dziedzinie szkolnictwa, nauki, kultury i sztuki, filmu, radia, telewizji,

»Nałe jasne« coraz popularniejsze

WARSZAWA (PAP)

Miniony rok był rekordowy pod względem produkcji piwa w naszym kraju. Browary dostarczyły go ok. 835 mln litrów, z czego ponad 20 mln litrów wyeksportowałyśmy, a resztę wypiliśmy. Tym samym spożycie piwa wzrosło w ub. r. o ponad 2 litry na osobę — do ok. 25 litrów rocznie na statystycznego mieszkańca Polski. O większej konsumpcji „jasnego z wianuszkami” zdecydowała wczesna wiosna oraz długo i stosunkowo ciepła jesień, a także to, że obecnie ok. 90 proc. produkcji stanowią, cieszące się największym popytem piwa pełne. Znacznie więcej niż w 1965 r., dostarczono również piwa ciemnego, słodowego, które najchętniej piją, przede wszystkim mieszkańcy Śląska.

Run na nawozy już się zaczyna

*(INF. WL.)

W bieżącym roku gospodarczym nasze województwo przoduje w kraju we wzroście sprzedaży nawozów sztucznych.

Od 1 lipca do 31 grudnia ub. roku, a więc już pod tegoroczne zbiory, koszalińskie geesy sprzedają rolnikom w ogólnej masie ponad 52 tys. ton nawozów azotowych, fosforowych i potasowych, o prawie 30 proc. więcej niż w analogicznym okresie w roku 1965. Zjawisko niewątpliwie bardzo korzystne. Wzrost zużycia nawozów sztucznych stwarza możliwości zwiększenia plonów. Oczywiście sprzedaż nie została zakończona. Prawdziwy run na nawozy dopiero się zaczyna. Od 1 stycznia br. obowiązują nowe zasady kontraktacji zbóż. W przeliczeniu na każdy hek-

tar zakontraktowanych zbóż rolnik ma prawo zakupu po cenach znacznie niższych i na warunkach bezprocentowego kredytu od 800 do 900 kg nawozów azotowych, fosforowych i potasowych w ogólnej masie (po około 200 kg w czystym składniku na hektar). Nie wątpliwie każdy będzie chciał skorzystać z tych bardzo dogodnych warunków. Czy jednak koszalińskie geesy są dostatecznie przygotowane do pokrycia zwiększonego zapotrzebowania wsi?

Remanenty, sporządzone 31 grudnia ub. r., bynajmniej nie wykazały, aby magazyny w koszalińskich geesach były po sufity wypełnione workami z saletrą, a saletrą amonową mocznikiem, superfosfatem granulowanym itp. Zapasy były raczej skąpe. W magazynach znajdowało się 4000 ton nawozów azotowych (w tym 500 ton wody amoniakalnej i 1000 ton mniej poszukiwanego przez wieś siarczanu amonu), 10.000 ton fosforowych i 4 tys. ton potasowych. Łącznie 18 tys. ton. Jeżeli jednak rozdzielimy tę ilość na 110 punktów sprzedaży w województwie, w przeliczeniu na jeden przypadająca przeciętnie po około 165 ton nawozów w tym zaledwie po 35 ton nawozów azotowych. Jest zrozumiałe, że ilości te nie starczą na długo. Już obecnie z niektórych gromad nadchodzą sygnały, że zgłaszający się do geesów rolnicy odjeżdżają z kwitkiem, gdyż w magazynach brakuje potrzebnych asortymentów nawozów.

Z bilansu, sporządzonego przez WZGS w Koszalinie wynika, że przydziały nawozów dla naszego województwa, zwłaszcza w pierwszym kwartale bieżącego roku, są niewystarczające. Wylicza się, że tylko w celu pełnego pokrycia kontraktacji zbóż konieczny jest dodatkowy przydział 3,7 tys. ton nawozów azotowych oraz 2,7 tys. ton fosforowych, a jeżeli uwzględnimy również kontraktację ziemniaków i rzepaku — 8,5 tys. ton azotowych oraz 5,5 tys. ton fosforowych, ponadto kilka tys. ton (w ogólnej masie) potasowych. Konieczne jest także przesunięcie części planowanych dostaw z drugiego na pierwszy kwartał roku. Spodziewamy się wczesnej i suchej wiosny, zaistnieje więc potrzeba stosunkowo wcześniejszego zasilenia zasiewów ozimin nawozami saletrzanymi. CRS i Ministerstwo Rolnictwa obiecały uwzględnić część dodatkowych przydziałów. Dalsze dostawy będą zależeć od bieżącej sprzedaży, od tego jak szybko magazyny geesów zostaną opróżnione. Rolnicy we własnym dobrze pojętym interesie nie powinni więc zwlekać z kupnem nawozów. Im więcej nawozów koszalińskie geesy sprzedadzą w styczniu, tym

»Studzianki« bestsellerem roku

WARSZAWA (PAP)

We wtorek rozstrzygnięty został doroczny, ósmy już z kolei, plebiscyt czytelników „Kurieru Polskiego” pod hasłem „Wybieramy książkę roku”. Łącznie wpłynęło do redakcji „Kurieru Polskiego” 4.676 ankiet plebiscytowych. Największą liczbę głosów (754) a tym samym tytuł „Książki roku 66” zdobyły „Studzianki” Janusza Przymanowskiego (Wydawnictwo MON). Na drugiej pozycji znalazły się „Kamienne tablice” Wojciecha Żukrowskiego (również wydawnictwo MON). Trzecie miejsce zajęła książka Juliana Krzyżanowskiego „Henryka Sienkiewicza żywot i iprawy” (PIW).

Kłopoty Kiesingera

W Bonn trwają intensywne przygotowania do wizyty kanclerza Kiesingera w Paryżu. Wobec bońskich deklaracji o chęci poprawy stosunków z Francją przywiązuje się do tej wizyty dużą wagę.

Kiesinger udaje się do Paryża w piątek rano i pozostanie tam do soboty wieczorem. Proqram wizyty przewiduje trzy rozmowy Kiesingera z prezydentem de Gaulleem w cztery ocy. Kanclerzowi towarzyszyć będzie minister spraw zagranicznych WiUy Brandt.

W Bonn oczekuje się, że przedmiotem rozmów będą problemy ściślejszej współpracy technicznej oraz istotne problemy polityczne.

„General Anzeiger” uważa, że spotkanie to winno oznaczać „nowy początek” w stosunkach pomiędzy Francją, a NRF, po okresie ich wyraźnego oziębienia. Zdaniem gazety, „w Bonn jery oczekuje się

jednak konkretnych rezultatów, przewiduje się natomiast pewne trudności.”

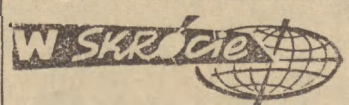
Bonn obawia się, że prezydent de Gaulle przeciwstawi się przyjęciu Wielkiej Brytanii do EWG, jako że nie nie wskazuje dotąd na to, by miał się do tego skłonić. Wskazuje się, że de Gaulle deklaruje, że nie chce, aby Wielka Brytania była częścią EWG, ale nie wyklucza, że może się do tego skłonić. Wskazuje się, że de Gaulle deklaruje, że nie chce, aby Wielka Brytania była częścią EWG, ale nie wyklucza, że może się do tego skłonić.

przed wizytą w Paryżu

Potrzebne dodatkowe przydziały

większe przydziały uzyskają w lutym i w marcu.

a)



O NOWY JORK

W ciągu ostatniej doby Izrael złożył dwie skargi w Radzie Bezpieczeństwa przeciwko Syrii w związku z napiciem oraz starciami na granicy między Syrią i Izraelem.

- MOSKWA

W dniu 10 stycznia rozpoczęły się trzydniowe obrady radziecko-francuskiej komisji do spraw współpracy naukowo-technicznej i gospodarczej, która ma ustalić tematy wspólnych prac specjalistów francuskich i radzieckich w 1967 r.

- LONDYN

Delegacja rządu Lesotho pod przewodnictwem premiera Jonathana przybyła do Kapsztadu i rozpoczęła z premierem RPA — Vorsterem rozmowy na tematSt ekonomicznej przyszłości Lesotho. Nowo powstałe państwo ze względu na swe położenie geograficzne jest uzależnione od RPA.

Największa operacja w wolnie wietnamskiej

(Dokończenie ze str. 1)

scy zwolnili ostatnio kilkuset jeńców — b. żołnierzy sajgońskich. Nastąpiło to z okazji szóstego rocznicy Narodowego Frontu Wyzwolenia Wietnamu Południowego, świąt Bożego Narodzenia i Nowego Roku. Władze sajgońskie przyznały, że w 1966 r. zdezerterowało z ich armii około 117 tys. żołnierzy, tj. o 3 tysiące więcej niż w 1965 r.

Według naczelnego dowódcy sił amerykańskich w Wietnamie, rok 1967 będzie z grubszą powtórzeniem roku 1966.

UrGczystości w Asuane

- KAIR (PAP)

Ponad 25 tysięcy radzieckich i egipskich robotników oraz specjalistów powitało entuzjastycznie radzieckiego wicepremiera Jeffemowa, który przybył do Asuanu, aby wziąć udział w uroczystościach z okazji siódmej rocznicy rozpoczęcia pracy przy budowie tamy. Gościowi radzieckiemu towarzyszył premier ZRA — Soliman oraz grupa ministrów egipskich.

„Sputnik” radziecki »Digest«

MOSKWA (PAP)

Ukazał się pierwszy numer „SPUTNIKA” — radzieckiego magazynu typu „Digest”, który przynosić będzie przedruki interesujących materiałów z prasy ZSRR — artykułów problemowych i informacyjnych, reportaży i pamiętników, opowiadań i satyry. Pismo ma format kieszonkowy, wiele kolorowych ilustracji, sztywną lakierowaną okładkę.

Za jeden z głównych punktów porządku dziennego parryskich rozmów uważa się kwestię stosunku NRF do Europy wschodniej.

Kanclerz Kieslger zapowiedział, że w poniedziałek poinformuje przewodniczących frakcji parlamentarnych i przewodniczącego komisji zagranicznej Bundestagu o wynikach wizyty w Paryżu, a następnie wystąpi na konferencji prasowej. Przewodniczący frakcji parlamentarnej SPD Helmuth Schmidt oświadczył, że jego frakcja ubolewa, że kanclerz zamierza wprerw poinformować prasę a nie parlament. Zapowiedział on, że SPD wystąpi z wnioskiem o sprawozdanie kanclerza i debatę na ten temat w Bundestagu. Było to pierwsze krytyczne wystąpienie SPD pod adresem kanclerza Kiesingera.

HENRYK KOLLAT

Polscy handlowcy w Meksyku

MEKSYK (PAP)

Cała prasa meksykańska na czołowych miejscach podała wiadomość o przybyciu polskiej delegacji handlowej z wiceministrem handlu zagranicznego Franciszkiem Modrzewskim na czele oraz o pierwszych jej rozmowach z ministrem handlu i przemysłu Octavianio Campos Salasem.

Zbliżony do rządu dziennik „El Dia” opublikował swą relację z pierwszych rozmów polsko - meksykańskich jako główną wiadomość na pierwszej kolumnie, tytułując ją: „Zwiększa się wymiana handlowa między Meksykiem a Polską”.

W szczegółowych dyskusjach które przewidziane są na kilka dni, oprócz członków delegacji handlowej, biorą udział grupy ekspertów centrali handlu zagranicznego.

Zamarzli na śmierć

O WIEDEN

Śnieg i lodowe wichry nekają większość mieszkańców Europy. W Austrii w poniedziałek troje ludzi zmarło na śmierć, a dwoje zginęło pod lawinami.

Sport • Sport

POLSCY PIŁKARZE RECNII

UDALI SIĘ DO SZWECJI

Dzisiaj w sztokholmskim ratuszu nastąpi ceremonia otwarcia VI Mistrzostw Świata w siedmioosobowej piłce ręcznej mężczyzn. Niemal wszystkie ekipy są już na miejscu. Polacy, którzy walczyć będą w „południowej” grupie eliminacyjnej, udali się we wtorek samolotem przez Kopenhagę, bezpośrednio na miejsce swego pierwszego meczu w Malmoe. W czwartek 12 bm. zmierza się oni W tym mieście ze Szwecją, nazajutrz grać będą w Lund z Jugosławią, a 15 bm. w Landskronie ze Szwajcarią.

Rzecznik departamentu stanu USA oświadczył, że wypowiedź premiera DRW Pham Van Donga złożona w ubiegłym tygodniu w Hanoi wobec korespondenta dziennika „New York Times” nie wskazuje, by rząd DRW zmienił swoje stanowisko w sprawie rozstrzygnięcia wojny w Wietnamie.

Gen. William Westmoreland przewiduje wzmocnienie kontyngentów amerykańskich w Pd. Wietnamie i przybycie nowych posiłków oraz kontynuowanie obecnej taktyki. Sugeruje on, że powstańcy trzymać się będą mocniej zasad partyzanckich sposobów walki. Stan liczebny sił partyzanckich określił on na 280 tys. ludzi.

Rzecznik departamentu stanu USA oświadczył, że wypowiedź premiera DRW Pham Van Donga złożona w ubiegłym tygodniu w Hanoi wobec korespondenta dziennika „New York Times” nie wskazuje, by rząd DRW zmienił swoje stanowisko w sprawie rozstrzygnięcia wojny w Wietnamie.

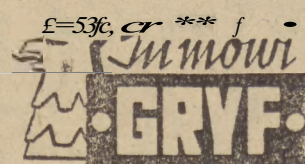
Dzisiaj w sztokholmskim ratuszu nastąpi ceremonia otwarcia VI Mistrzostw Świata w siedmioosobowej piłce ręcznej mężczyzn. Niemal wszystkie ekipy są już na miejscu. Polacy, którzy walczyć będą w „południowej” grupie eliminacyjnej, udali się we wtorek samolotem przez Kopenhagę, bezpośrednio na miejsce swego pierwszego meczu w Malmoe. W czwartek 12 bm. zmierza się oni W tym mieście ze Szwecją, nazajutrz grać będą w Lund z Jugosławią, a 15 bm. w Landskronie ze Szwajcarią.

KOLARZE ALGERII
W XX WYŚCIGU POKOJU

Do jubileuszowego, XX Wyścigu Pokoju „Trybuny Ludu”, „Neues Deutschland” i „Rudeho Prava” jako trzynasty zespół zgłosiła się reprezentacja Algerii.

PIESCIARSKIE MISTRZOSTWA EUROPY

Tegoroczne mistrzostwa Europy w boksie rozegrane zostaną w dniach 24 maja — 2 czerwca w Rzymie. Areną walk będzie „Palazzo dello Sport”.



W 502. grze „GRYFA” stwierdzono ogółem 3721 wygranych, w tym z sześcioma trafieniami i pięcioma z liczbą dodatkową brak, z pięcioma trafieniami — 5 po 5273 zł, z czterema trafieniami — 324 po 58 zł, z trzema trafieniami — 3392 po 6 zł.

Wygrane z pięcioma trafieniami stwierdzono: 2 w Szczecinie, 1 w Słupsku, 1 w Złotowie, 1 w Szczecinku. Specjalny fundusz premiiowy na główną wygraną wynosi 242.000 złotych.

Losowanie 503. gry odbędzie się w Szczecinie, w dniu 15 I 1967 r., w sali Prezydium WRN* o godz. 12.

K-85

Broń i niewypały

W PRAWDZIE od zakończenia II wojny światowej minęły już dwadzieścia dwa lata, jednakże tu i ówdzie co pewien czas rozlegają się detonacje eksplozujących pocisków. W kilka dni potem z radia lub prasy dowiadujemy się o tragedii, która dotknęła robotników wyburzających stare rumowiska i zgłiszcza wojenne lub dotknęła dzieci? bawiące się znalezionym, a bliżej nie znanym przedmiotem.

W województwie koszalińskim walcąc wojny przetożyły się ze szczególną brutalnością. Tu były główne fortyfikacje oślawianego Walu Pomorskiego z polami minowymi, zasiekami, transejami. Po wyzwoleniu żołnierze, saperzy, milicjanci i ormowcy rozminowali teren i unieszkodliwili tysiące pocisków zastawionych jako pułapki lub zgubionych przez wycofujących się hitlerowców.

Powtarzające się od kilku lat, szczególnie wśród młodzieży, wypadki kalectwa, a nawet śmierci, spowodowane manipulowaniem przy niewypałach i materiałach wybuchowych oraz sporadyczne napady z bronią w rękę wskazywały, że w województwie znajduje się jeszcze broń i amunicja.

Dlatego też w 1962 roku Prezydent WEN, Prokuratura Wojewódzka i Komenda Wojewódzka MO w Koszalinie zwróciły się do mieszkańców województwa z apelem o dobrowolne zdawanie broni nielegalnie posiadanej. Zagwarantowano przy tym, że jeśli przy jej pomocy nie zostało dokonane przestępstwo — zdającemu nie grozi żadna kara. Poskutkowało. Obywatele zaczęli zdawać dobrowolnie broń palną, amunicję i inne materiały wybuchowe. Inni wskazywali funkcjonariuszom MO miejsca ukrycia broni lub miejsca, w których znajdowały się pociski i niewypały.

Jednakże głos rozsądku iie do wszystkich przemówił jednakowo. Wiele do apelu odniosło się niefnie, nie wierząc, że nie im nie grozi za nielegalne posiadanie broni. W tej sytuacji apele powtarzano co roku, a w ślad za nimi ruszyli w teren pracownicy urzędów spraw wewnętrznych, prezydentów PRN, MRN, GRN i pracownicy prokuratur powiatowych oraz funkcjonariusze MO. Odbyli tysiące zebrań i spotkań ze społeczeństwem. Tylko w roku 1965 funkcjonariusze MO odbyli 1091 spotkań, podczas których wyjaśniali konieczność dobrowolnego zdawania nielegalnie posiadanej broni i amunicji. W wyniku akcji rozbiorzenia terenu w latach 1962—65 do jednostek MO zdanych zostało 995 sztuk rozmaitej broni. Z liczby tej na 1965 r. przypada 321 jednostek, w tym 169 pistoletów, 77 karabinów. Unieszkodliwionych zostało 831 pocisków i niewypałów.

Od 1 stycznia do 50 września 1966 r. zdano dalszych 246 sztuk broni, z tego 114 pistoletów, 66 karabinów, 2080 sztuk amunicji oraz unieszkodliwiono 1070 niewypałów.

W czasie kampanii członkowie społecznych zespołów

kontrolnych sprawdzali m. In. stan bezpieczeństwa przeciwpożarowego. Zdarzało się, że wśród starych rupieci, znajdujących się na strychach odnawiano nieraz zardzewiałą broń lub amunicję, o których istnieniu właściciele nawet nie wiedzieli. Taki przypadek zdarzył się m. in. w powiecie słupskim, gdzie na strychu zabudowań gospodarczych u jed-

nadal groźne

nego z rolników, wśród sterty śmieci znaleziono aż 6 egzemplarzy broni. Właściciel zabudowań był zdumiony tym odkryciem. Dobrze się stało, że broń została odkryta przez członków zespołu kontrolnego. A gdyby do dziadka przybyły wnuczęta i penetrując „skarby” ukryte na strychu znalazły broń? Zwykła dziecięca zabawa i ciekawość kończy się niemal zawsze tragicznie.

Z przytoczonych liczb i przykładów wynika, że przypomnienie społeczeństwu o trwającej akcji dobrowolnego zdawania broni było celowe i konieczne. W ten sposób uniknęliśmy wielu dramatów i zapobiegliśmy być może wielu przestępstwom. Jednakże jedni ludzie zrozumieli intencję MO, inni nie zrozumieli lub zrozumieli nie chcieli. Nieliczni postanowili ukryć nielegalnie posiadaną broń lub co gorsza, w sprzyjających okolicznościach zdobyć ją. Takie stanowisko i postępowanie przysporzyło aparatowi MO wiele znużonej pracy i pochłonęło drogi cenny czas, który mógł być zużyty na inną, bardziej pożyteczną akcję profilaktyczną.

9 grudnia 1965 r. ob. J. W. zgłosił do KP MO w Bytowie, że nieznanymi osobnikami w broń palną dokonali na niego napadu. Poszkodowany zeznał, że został napadnięty przez dwóch sprawców, którzy sterroryzowali go pistoletem i zrabowali 14.000 zł. W toku wnikliwego dochodzenia ustalono, że J. W. pobrane pieniądze przywłaszczył sobie na zakup motocykla. Broń, przy pomocy której rzekomo sterroryzowano go, posiadał nielegalnie. Napad oczywiście został sfingowany.

13 sierpnia 1966 r. do KMIP MO w Słupsku zgłosiła się ob. A. P. i zameldowała, że została napadnięta przez osobnika, który trzymając pistolet w ręku sterroryzował ją, a następnie obrabował. Sprawca napadu w czasie osaczenia go i zatrzymywania przez funkcjonariuszy MO bronił się, oddając siedem strzałów, skradzionym pistoletem, w kierunku usiłujących zatrzymać go milicjantów.

TAKICH przykładów można by przytoczyć więcej. Jednakże już z przytoczonych wynika, że osobnicy posiadający nielegalnie broń stają się niebezpieczni dla otoczenia. Stąd też gdy apele o dobrowolne zdanie nielegalnie posiadanej broni nie odnoszą skutku — trzeba uciekać się do środków represyjnych i MO zmuszone były wszcząć w wielu przypadkach postępowanie przygotowawcze i aresztować osoby podejrzane o nielegalne posiadanie broni. Ta droga od 1 stycznia do 30 września 1966 r. organa MO odzyskały 23 pistolety, 11 karabinów, 18 sztuk broni myśliwskiej i sportowej i 350 szt. amunicji.

Znaczne też straty ponosi nasza gospodarka z powodu kłusownictwa, będącego wynikiem nielegalnie posiadanej broni. W nocy z 11 na 12 listopada 1966 roku funkcjonariusze MO ujęli w Lesnictwie Łaski 4 kłusowników. Ustalono, że Stanisław D. posiadał nielegalnie dubeltówkę, przy której pomocy wspólnie z innymi kłusownikami regularnie kłusował od lat w lasach powiatu drawskiego, zabijając zwierzy-

nę bez względu na porę roku, okres ochronny itd. W ten sposób wyrządzono olbrzymie szkody w zwierrzostanie oraz uszczuplono majątek narodowy. Przykład ten nie jest odosobniony.

Nielegalni „posiadacze” broni to ludzie bez skrupułów. Przy nadarzającej się okazji robią z niej użytek: napadają, rabują, strzelają do zwierząt a nawet do ludzi. Dlatego w interesie nie tylko organów administracji państwowej, prokuratur i funkcjonariuszy MO, należy ich demaskować i ujawniać.

Z meldunków nadesłanych do KW MO w Koszalinie dowiadujemy się też często o mroźnych krew w żyłach przypadkach lekkomyślnego manipulowania przy niewypałach, których rezultatem najczęściej bywa okaleczenie, trwałe kalectwo lub śmierć.

Ale nieraz mimo ostrożności zdarzają się tragiczne wypadki. Przyczyny wybuchów są różnorodne i złożone. Nieraz pocisk znajduje się nieco głębiej pod powierzchnią ziemi, ale w wyniku kilkuletnich działań mechanicznych (wyładowania atmosferyczne), działań sejsmicznych i tektonicznych ruchów ziemi znajduje się pod powierzchnią ziemi. W wyniku długoletniego leżenia w ziemi łuska jego została zżarta korozją. Wystarczy jeden gwałtowny ruch i następuje eksplozja.

W tej sytuacji kontynuowanie akcji staje się koniecznością. Ciężka i odpowiedzialna praca funkcjonariuszy MO spotyka się ze zrozumieniem i pomocą ze strony mieszkańców Ziemi Koszalińskiej. Niewątpliwie pomoc ta będzie kontynuowana i rozszerzana.

Ppor. JOZEF KAŁOWSKI

Plan od pierwszych dni roku w przemyśle terenowym

(Inf. wł.)
Już od dziesięciu dni obowiązują nowe plany produkcyjne. Jak radzą sobie załogi z na ogół zwiększonym! tego rocznymi zadaniami? Jak wreszcie wygląda rytmiczność produkcji, ta dotąd „pięta Achillesowa” wielu zakładów pracy? Meldunki z przedsiębiorstw przemysłu terenowego naszego województwa są optymistyczne.

ZACZNIJMY ad Zakładu Metalowego Urządzeń Elektronicznych „Bemmet” w Debrzynie, mającego nie najlepsze tradycje w pianowym realizowaniu miesięcznych planów produkcyjnych (zakład kilka razy nie wywiązał się z zadań pierwszego miesiąca kwartału). Tempo tego rocznej produkcji świadczy, że mobilizacja spowodowana uchwałami VII Plenum KC PZPR przynosi już rezultaty.

Do 9 stycznia br. przedsiębiorstwo „dało” produkcję wartości 600 tys. zł, tj. prawie 30 procent planu bieżącego miesiąca. Prognozy na zrealizowanie w pełni zadań stycznia są więc jak najlepsze. Niestety, już teraz dyrekcja sygnalizuje brak wystarczających dostaw materiałowych na ca-

Produkcja SZSO

Odwadnacze i wzierniki

(Inf. wł.)
W ramach kooperacji ze stoczniami — w Słupskich Zakładach Sprzętu Okrętowego produkują się wiele drobnych asortymentów, na potrzeby przemysłu stoczninowego. W roku 1965 rozpoczęto na przykład produkcję automatycznych urządzeń do odwadniania oleju silnikowego. W roku ubiegłym w SZSO wyprodukowano ponad 4400 odwadniaczy. Ponadto przemieniczy tego zakładu wykonują od niedawna wzierniki do rurociągów silnikowych. Dla porównania podajemy, że w roku 1965 wyprodukowane ponad 2190 wzierników, a już w roku bieżącym produkcja planowana wynosi 2x>nad 4 tys. sztuk, (amj

Słupskie »Rondo« otrzymało nagrodę centralną

*(INF. WŁ.)
Niedawno Centralna Komisja Koordynacji do Spraw Upowszechniania Kultury przy Ministerstwie Kultury i Sztuki przyznała nagrody najlepszym amatorskim zespołom artystycznym. Wyróżnienie spotkało również Słupskie Teatr Dialogu i Poezji „Rondo”.

Zespół ten działający przy Powiatowym Domu Kultury, założył rok temu mgr Adam Goliński. W tym czasie wyreżyserował on pięć spektakli. Były to montaż poezji: Lechonia, Jesienina i Gałęczyńskiego, jednoaktówki: Różewicza i Łotocki. Ostatnio dużym sukcesem „Ronda” stało się wystawienie sztuki M. Schisgala „Sie Kochamy”.

Przedstawienie ambitnego teatryku obejrzało kilka tysięcy widzów.

Gratulujemy sukcesu.

(ex)



Tysięcznym lokatorem Koszalińskiej Spółdzielni Mieszkaniowej został Mieczysław Suszek. Na okolicznościowej uroczystości otrzymał od klucze do swego mieszkania z rąk przewodniczącego Prezydium MRN w Koszalinie — Władysława Orłowskiego.

ROK 1942

5 STYCZNIA

W Warszawie przy ul. Krasińskiego 13, w mieszkaniu Juliusza Rydygiera, odbyło się historyczne zebranie, które powołało do życia Polską Partię Robotniczą. Z 10 konspiracyjnych organizacji komunistów, działających w okupowanej Polsce: Związek Walki Wyzwoleniczej, Robotniczo-Chłopska Organizacja Bojowa, Związek Rad Robotniczo-Chłopskich (zwany także Młot i Sierp), Stowarzyszenie Przyjaciół ZSRR, Front Walki za Naszą i Waszą Wolność, Polska Ludowa, Bojowa Organizacja Ludowa, Zjednoczenie Robotniczo-Chłopskie. Czyn Chłopsko-Robotniczy, Proletariusz oraz z wielu in-

nych bezimiennych grup komunistów, przy udziale reprezentantów Grupy Inicjatywnej komunistów polskich przybyłych z ZSRR, którą reprezentował Paweł Finder — powstała PPR. Na tym posiedzeniu zatwierdzono projekt pierwszej odezwy programowej PPR oraz plan budowy partii i jej wojskowej organizacji — Gwardii Ludowej. Fi czele tymczasowego Komitetu Centralnego PPR stanęli — Marceli Nowotko i Paweł Finder.

10 STYCZNIA

Ukazała się pierwsza odezwa programowa PPR: „Do robotników, chłopów i inteligencji! Do wszystkich patriotów polskich!” Odezwa zawiadamiała o utworzeniu PPR i proklamowała jej podstawowe założenia programowe: walkę wyzwoleńczą narodu polskiego wiązano ściśle z przyszłym zwycięstwem sił antyhitlerowskiej koalicji ze Związkiem Radzieckim na czele, konieczność natychmiastowego rozpoczęcia w ogólnonarodowym froncie walki zbrojnej z okupantem poprzez sabotaż, dywersję, i partyzantkę oraz konieczność demokratycznych przeobrażeń w przyszłej, niepodległej Polsce.

Spotkanie aktywu propagandowego SD

Kilkudziesięciu działaczy Stronnictwa Demokratycznego ze wszystkich powiatów Koszalińskiego spotkało się wczoraj na naradzie poświęconej szkoleniu ideologicznemu. Wzorcowe seminarium przeprowadził kierownik zespołu informacji prasy i szkolenia przy CK SD Piotr -Stefański. Na temat wykorzystania informacji w pracy politycznej mówił natomiast przedstawiciel CK SD Cezary Lezeński. Oba wystąpienia wywołały ożywioną dyskusję.

Wieczorem warszawskich gości przyjęli działacze stronnictwa z Kołobrzegu, (mg)

600 ton wyrobów piankowych ze słupskiej »Pomorzanki«

Niesłabnącym powodzeniem cieszą się wyroby piankowe produkowane przez słupską Fabrykę Cukrów „Pomorzanka”. W ubiegłym roku ukazało się w sprzedaży około 400 ton popularnego „ptasiego mleczka” oraz „pianki morskiej”. W roku bieżącym fabryka zwiększa produkcję tych wyrobów do 600 ton. Już niedługo, po otrzymaniu specjalnych opakowań, ukazać się na rynku „ptasie mleczka” o smaku m. in. truskawkowym i kawowym. Wyroby piankowe będą produkowane w 10 gatunkach. (o)

Ponad 22 km sieci wodociągowej

Pracowity rok »Wodrolu«

(Inf. wł.)

Koszalińskie Przedsiębiorstwo Zaopatrzenia Rolnictwa w Wodę z nadwyżką wykonało ubiegłoroczny plan zadań inwestycyjnych. Ekipy przedsiębiorstwa oddały do użytku rolnictwa 41 nowych studni, w tym 28 dla pegeerów i wybudowały 22 wodociągi uzbrojone w sieć przewodów wodonośnych o łącznej długości około 22,5 km. Najwięcej nowych urządzeń czerpiących i rozprowadzających wodę wybudowano w pegeerach, przeważnie w nowych osiedlach mieszkaniowych i budynkach inwentarskich. Plan zadań rzeczowych „Wodrolu” wartości ponad 28 mln zł został wykonany w 107 proc. Przedsiębiorstwo znacznie rozszerzyło także zakres usług specjalistycznych dla wsi i pegeerów. Wyremontowano całkowicie około 140 studni, na wielu obiektach wymieniono przewody i odnowiono urządzenia wodociągowe. Wartość tych robót szacuje się na około 10,5 mln zł.

W tym roku koszaliński „Wodrol” zamierza zrealizować plan inwestycyjny za sumę około 37 mln zł oraz usług wartości ponad 12 mln zł. A więc nasze rolnictwo otrzyma więcej niż w ub. roku nowych studni i urządzeń rozprowadzających wodę. Wprawdzie nadal głównym inwestorem będą pegeery i inne państwowe przedsiębiorstwa rolne, ale w nowym planie rzeczowym uwzględniono także więcej obiektów zaopatrujących w wodę ośrodki wiejskie, (s)

»Październik«

Znana francuska pieśniarka Juliette Gréco wyjechała ostatnio do Moskwy. Gdzie zaprezentuje nieznaną dotąd piosenkę „Październik” („Octobre”), której autorami są — Philippe Gerard i Jean Dréjac. Zarówno kompozytor, jak i autor słów, są przekonani, że piosenka ta zrobi światową karierę. Jest to piosenka o miłości, poświęcona ludzkiemu szczęściu. Melodia utrzymana w tonie lekkiej romanzy.

W piosence powtarza się bism dwukrotnie refren: „Tysiąc dziewięćset siedemnaście”. Rok ten w ciągu jednej sekundy — jak mówią słowa — przyniosł światu wiosnę, a z Ziemi naszej uczynił przedmieście Wszechświata.

Być może i nasi autorzy piosenek i kompozytorzy pokuszą się o przetłumaczenie tekstu oraz opracowanie tej piosenki po polsku.

Z. P.

INFORMUJMY RADZIMY ODPOWIADAMY

ODEBRANIE DZIECKA

K. F. — pow. Miastko. W jaki sposób mogę odzyskać dziecko zabrane przez męża z którym nie żyją? Mąż odzyskał mnie, twierdząc, że zabiera dziecko tylko na miesiąc, na co się zgodziłam. Dziś mija rok — ja za dzieckiem tęsknię, chciałabym aby do mnie wróciło. Co mam zrobić?

Powinna Pani (stosownie do przepisu art. 579 kpc) zwrócić się do sądu powiatowego swego miejsca zamieszkania z wnioskiem o orzeczenie odebrania dziecka od Jej męża i o powierzenie Jej wyłącznej wykonywania władzy rodzicielskiej oraz o pozbawienie takiej władzy męża. Wniosek taki należy złożyć w trzech egzemplarzach. Sąd wyda postanowienie w tej sprawie po przeprowadzeniu rozprawy. Po uprawnieniu się postanowienia i zaopatrzenia go przez sąd klauzulą wykonalności będzie Pani mogła zwrócić się do komornika sądu miejsca pobytu dziecka o przeprowadzenie egzekucji w trybie art. 1089 i następnych kpc. (Pol-b)

PRZYJĘCIA DO LICEÓW PEDAGOGICZNYCH

Uczennice — Połączyn-Zdrój: W jakich miastach naszego województwa istnieją licea pedagogiczne i czy w roku szkolnym 1967/68 będą przyjmowały uczniów? Kształceniem nauczycieli zajmują się obecnie szkoły wyższe oraz studia nauczycielskie. W związku z tym podjęto decyzję o likwidacji liceów pedagogicznych. Wprawdzie istnieją one jeszcze, ale już od trzech lat nie prowadzą naboru nowych uczniów. Od kandydatów na studia nauczycielskie, podobnie jak od kandydatów na wyższe studia pedagogiczne wymaga się świadectwa ukończenia szkoły średniej. A więc najpierw trzeba zdać maturę, a dopiero potem myśleć o przygotowaniu się do zawodu nauczycielki. W województwie naszym, w Wałczu (ul. Bydgoska 52) istnieje jednak i nadal przyjmuje zapisy ostatnio szkoła średnia, kształcąca kadrę pedagogiczną — już nie dla szkół, lecz dla przedszkoli. Jest to Liceum Pedagogiczne Dla Wychowawczyń Przedszkoli, (mł)

KIEDY ZA KARETKĘ TRZEBA PŁACIĆ?

E. C. Białogard: Co 6 tygodni muszę dowozić moje dziecko (które po zapaleniu szpiku kostnego ma założony gips biodrowy), na kontrolę do szpitala w Koszalinie. Leczenie zapowiada się na czas dłuższy. Czy muszę płacić za przewóz dziecka?

M. I. Drawsko: Po wypadku, jakim uległem, zostałem przewieziony do szpitala karetką pogotowia. Ponieważ stwierdzono, że mogę leżeć w domu, po założeniu mi opatrunków odwieziono mnie karetką do domu. Za pierwszy przejazd — do szpitala — nie płaciłem nic, za drugi — aż 305 zł. Teraz znów muszę jechać na zdjęcie gipsu — i pewnie znów płacić za przejazd karetką. A przecież jestem ubezpieczony.

Niestety — jak wynika z ogłoszonych w ub. roku nowych zasad odpłatności za usługi pogotowia ratunkowego — i Czytelniczka E. C. i Czytelnik M. I. muszą za przejazd karetką zapłacić, choć są oboje ubezpieczeni. Instrukcja Min. Zdrowia i Opieki Społ.

(Dz. Urz. Min. Zdrowia nr 16 z 30 VIII 66 r.) wyjaśnia, iż bezpłatne świadczenia pogotowia na rzecz ubezpieczonych i członków ich rodzin obejmuje jedynie: pomoc doraźną w razie nieszczęśliwego wypadku lub zachorowania w miejscu publicznym, świadczenia udzielone w domu, gdy zachodzi konieczność natychmiastowego umieszczenia chorego w szpitalu, oraz przewóz chorego do zakładu lecznictwa zamkniętego po udzieleniu mu pomocy doraźnej. W innych przypadkach ubezpieczeni płacą za przewiezienie karetką poza teren miasta — 25 zł, jeżeli trasa przejazdu karetki od stacji pogotowia i z powrotem nie przekracza 20 km, zaś o 2 zł więcej za każdy następny kilometr. (b)

PRAKTYKA W WARSZTACIE, WYNAGRODZENIE UCZNIA

Uczniowie ZDZ w Słupsku: Jesteśmy uczniami kl. III, pracujemy w warsztatach Zakładu Doskonalenia Zawodowego. Jakże powinniśmy otrzymywać wynagrodzenie? Czy słusznie ZDZ potrąca nam część wynagrodzenia — i to jednakową — jeśli zgubimy jeden lub wszystkie numerki narzędziowe? Czy przysługuje nam odzież ochronna — ciepłe kurtki i obuwie?

Uczniowie kl. III zatrudnieni w warsztacie ZDZ powinni otrzymywać wynagrodzenie według stawek, przewidzianych dla uczniów w zakładach rzemieślniczych (Dz. U. nr 16, poz. 97 z r. 1960) tj. w trzecim roku nauki od 430 do 600 zł. Jak nas informuje ZDZ — instrukcja Związku ZDZ uzależnia przyznanie uczniowi górnej lub dolnej stawki uposażenia od postępów w nauce i systematycznego uczęszczania ucznia na wszystkie zajęcia. Potrącenia części wynagrodzenia — zgodnie z regulaminem — można dokonać, jeśli uczeń bez usprawiedliwienia opuszcza zajęcia, a także w razie zagubienia lub zniszczenia narzędzi lub marek narzędziowych. Wg. informacji ZDZ — bez znaczenia jest, czy zagubieniu ulegnie tylko jedna, czy wszystkie marki narzędziowe, ponieważ w każdym przypadku wycofuje się z obiegu cały komplet. Odzież ochronna w postaci watawanej kurtki i ciepłego obuwia przysługuje w razie zatrudnienia w otwartym terenie. Na ogół praktyka odbywa się w warsztatach, które są pomieszczeniem zamkniętym i ogrzewanym — a więc ciepła odzież uczniom nie przysługuje. ZDZ dysponuje natomiast odzieżą, którą wypożycza osobom zatrudnianym sporadycznie — nie poza warsztatami — i to ciepła odzież zimowa i przeciwdeszczowa. (b)



Zagadali się.
Rys. WOLKOW

PRZEDSIĘBIORSTWO PRODUKCJI POMOCNICZEJ I MONTAŻY BUDOWNICTWA ROLNICZEGO W KOSZALINIE, UL. BIERUTA 66, telefon 62-75, przyjmie natychmiast ELEKTRYKA, DWÓCH MECHANIKÓW-KONSERWATORÓW oraz TECHNIKA BUDOWLANEGO. Hotel robotniczy oraz stołówkę — zapewniamy. Wynagrodzenie do uzgodnienia na miejscu. K-59-0

PRZEDSIĘBIORSTWO MELIORACYJNE W WAŁCZU, zatrudni natychmiast TECHNIKA MECHANIKA ze znajomością budowy i obsługi maszyn o silnikach wysokoprężnych (koparki, spycharki) do działu głównego mechanika, na stanowisko starszego mechanika. Płace wg Układu zbiorowego pracy w budownictwie. Mieszkanie rodzinne zapewniamy natychmiast. K-62-0

MIEJSKIE PRZEDSIĘBIORSTWO
GOSPODARKI KOMUNALNEJ W KOSZALINIE
zawiadamia, że Z DNIEM 1 STYCZNIA 1967 R.

przešlo

Bi Miejskie! Gazowni w Koszalinie działalność gazyfikacji bezprzewodowej

W związku z powyższym wszelkie ZAMÓWIENIA na dostawę gazu płynnego, instalację urządzeń itp.

NALEŻY KIEROWAĆ pod adresem:
MIEJSKIEGO PRZEDSIĘBIORSTWA
GOSPODARKI KOMUNALNEJ

ZAKŁAD GAZYFIKACJI BEZPRZEWODOWEJ
W KOSZALINIE, UL. BIERUTA 55.

Telefon: centrala: 54-21, 54-22, 54-23, wewn. 15 lub 66.

CENTRALA TELEFONICZNA CZYNNA

OD GODZINY 7 DO 15.

K-81-0

„GEOPROJEKT” — PRACOWNIA TERENOWA W KOSZALINIE, UL. ARMII Czerwonej 1 zatrudni: TECHNIKA DOZORU GEOLOGICZNEGO — wymagane wykształcenie średnie, najchętniej budowlane; KREŚLARZA — wymagane wykształcenie średnie i odpowiednia praktyka. Warunki pracy i płacy do uzgodnienia na miejscu. K-70-0

REJON EKSPLOATACJI DRÓG PUBLICZNYCH W CZŁUCHOWIE ogłasza PRZETARG na wykonanie remontu kapitalnego walca spalinowego marki „Bufallo” z silnikiem spal. S-322. Oferty należy składać do tut. REDP, do dnia 15 I 1967 r. Otwarcie ofert nastąpi 17 I 1967 r. w REDP w Człuchowie. K-72

BUKOWKA, OŚRODEK DOŚWIADCZALNY IPWŁ, zatrudni GŁÓWNEGO KSIĘGOWEGO. Mieszkanie zapewnione, ale również możliwy jest stały dojazd ze Słupska koleją lub miejskim autobusem nr 7. Bliższe informacje telefonicznie — wieczorem. Słupsk 51-52 lub listownie Słupsk, Krajewskiego 26/1, Zaleski. K-71

SPÓŁDZIELNIA PRACY PRODUKCYJNO-USŁUGOWA PRZEMYSŁU GUMOWEGO „GUMA POMORSKA” W SŁUPSKU, UL. PARTYZANTÓW 18, telefon 49-92 przyjmie do pracy natychmiast następujących pracowników: INŻYNIERA lub TECHNIKA MECHANIKA na stanowisko głównego mechanika, INŻYNIERA lub TECHNIKA CHEMIKA — na stanowisko kierownika kontroli technicznej, INŻYNIERA lub TECHNIKA CHEMIKA na stanowisko kierownika produkcji. Od kandydatów na ww. stanowiska wymagany jest długoletni staż pracy. Prosimy o pisemne lub osobiste zgłaszanie się w biurze Zarządu. K-68-0

KOSZALIŃSKIE ZAKŁADY KRUSZYW MINERALNYCH W KOSZALINIE, UL. JANA Z KOLNA NR 7, zatrudnia natychmiast STARSZEGO KSIĘGOWEGO (starszą księgową) ze znajomością zagadnień kosztowych i materiałowych. Wymagane wykształcenie średnie. Warunki pracy i płacy do uzgodnienia na miejscu. K-58-0

OKRĘGOWA SPÓŁDZIELNIA MLECZARSKA W KOSZALINIE ogłasza PRZETARG na roboty remontowo-budowlane oraz ślusarskie. Zakres prac obejmuje roboty: murowe, płytkarskie, malarskie, elektryczne, hydrauliczne, c.o., dekarские, brukarskie (nawiercniące utwardzone), ogrodzeniowe, ślusarskie (remonty maszyn i urządzeń technologicznych). W zakładzie Koszalin, oddziały: Sianów, Świeszyno, Będzino, oraz w punktach skupu mleka pow. Koszalin, remont kapitalny budynku w: Borkowicach, Dobrem, Wierciszewie, pow. Koszalin, budowa nowych punktów skupu mleka w miejscowościach: Mielenko, Cewelino, Warmino, Popowo, Gniazdowo, St. Bielice, pow. Koszalin. Dokumentację do wglądu w Dziale Głównego Mechanika Spółdzielni. Oferty należy składać w zalakowanych kopertach w sekretariacie Spółdzielni do dnia 21 I 1967 r. Komisyjne otwarcie ofert nastąpi w dniu 23 I 1967 r., w biurze Spółdzielni w Koszalinie, przy ul. Polskiego Października 10, o godz. 10. Do składania ofert zapraszamy przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i prywatne. Zastrzega się dowolny wybór oferenta lub unieważnienie przetargu bez podania przyczyn. K-84

INSPEKTORAT OŚWIATY PREZ. PRN W SŁUPSKU ogłasza PRZETARG na wykonanie kapitalnych remontów: 1) budynek Szkoły Podstawowej w Karwnie pow. Słupsk, 2) „ ” „ ” w Kobylnicy, pow. Słupsk, 3) „ ” „ ” w Dębicy Kaszubskiej, pow. Słupsk. Zakres prac obejmuje roboty: murarskie, dekarские, elektryczne, ciesielskie, malarskie, tynkowe, posadzkowe, stolarskie i instalacji ogdromowych. W przetargu mogą wziąć udział przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i prywatne. Słabe kosztorysy do wglądu w Inspektoracie Oświaty, pok. nr 8. Oferty w zalakowanych kopertach należy składać w Inspektoracie Oświaty w Słupsku, ul. Sienkiewicza 20, pok. nr 8 do dnia 2 lutego 1967 r. Otwarcie ofert nastąpi w dniu 3 lutego 1967 r., o godz. 10, w biurze tut. Inspektoratu. Zastrzega się prawo wyboru oferenta bez podania przyczyn. K-75

INSPEKTORAT PAŃSTWOWYCH GOSPODARSTW ROLNYCH W ŚWIDWINIE, UL. KOŁOBRZESKA 36 ogłasza PRZETARG NIEOGRANICZONY na sprzedaż: 1) samochodu osobowego marki warszawa — M-20, nr podwozia 03836, nr silnika 60677 — cena wywoławcza — 24000 złotych, 2) motocykla marki jawa 250 nr ramy 941922, nr silnika 150679 — cena wywoławcza 4800 zł. Przetarg odbędzie się w dniu 30 stycznia 1967 roku, o godz. 10, w siedzibie Inspektoratu. Pojazać można oglądać w dniach od 25—28 stycznia br., w godzinach od 10 do 12. Przystępujących do przetargu obowiązują wypłacenie wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej pojazdów, najpóźniej do dnia 28 stycznia br. oraz złożenie oświadczenia pisemnego zawierającego zgodę na warunki przetargu, ogłoszone w załączniku nr 2 zarządzenia ministra komunikacji, z dn. 18 stycznia 1966 r. (M. P. nr 4, poz. 32, z dnia 11 lutego 1966 r.). K-73

INSPEKTORAT OŚWIATY IŁEZ. PRN W SŁUPSKU, ogłasza PRZETARG na wykonanie kapitalnych remontów w n/w obiektach: 1) budynku Szkoły Podstawowej nr 10 w Słupsku, przy ul. Jaracza, 2) budynku Przedszkola nr 7 w Słupsku, przy ul. 22 Lipca. Zakres robót obejmuje prace murarskie, dekarские, ciesielskie, tynkarskie, posadzkowe, stolarskie, elektryczne, malarskie, instalacji ogdromowej. W przetargu mogą wziąć udział przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i prywatne. Słabe kosztorysy do wglądu w Inspektoracie Oświaty, pokój nr 8. Oferty w zamkniętych kopertach należy składać w Inspektoracie Oświaty w Słupsku, przy ul. Sienkiewicza 20, pokój nr 8, do dnia 2 lutego 1967 r. Otwarcie ofert nastąpi w dniu 3 lutego 1967 r., o godz. 10, w biurze Inspektoratu Oświaty. Zastrzega się prawo wyboru oferenta bez podania przyczyn. K-74

DYREKCJA TERENOWYCH ZAKŁADÓW
GASTRONOMICZNYCH W KOSZALINIE
z siedzibą w Słupska

informuje, że

WYTWÓRNIA WÓD GAZOWANYCH
I ROZLEWNIA PIWA W DRAWSKU
mstGgłm pfft&i&lkeBZiancM

Z DNIEM 1 STYCZNIA 1967 R.

do Miejskiego Handlu Detalicznego
Artykułami Frzemysłowo-Spożywczymi
w Drawsku

W związku z tym zarówno dostawcy jak i odbiorcy poczynając OD DNIA 1 STYCZNIA br. wszelkie sprawy dotyczące omawianego zakładu WINNI UZGADNIAC x w/wymienionym Przedsiębiorstwie. K-79

UWAGA!

UWAGA!

Zawiadamiamy, że w okresie remontu sklepu

„FOTO-OPTYKA” nr 6

w Koszalinie

przy ulicy 1 Maja nr 2

W TERMINIE OD 15 I 1967 R.

SPRZEDAŻ ARTYKUŁÓW DLA ODBIORCÓW
POZARYNKOWYCH ODBYWAĆ SIE BEDZIE
OD STRONY ZAPLECZA.

PP „FOTO-OPTYKA”

Bydgoszcz K-78

* SŁ. TTPSKA FABRYKA NARZĘDZI ROLNICZYCH
W SŁUPSKU

przyjmuje ZAPISY
iiSeiluif w wieku od I isio 18 lat
dii Ociolniczyicii Hufców Pracy

w ramach, których trwać BĘDZIE PRZYUCZENIE DO
PRACY w określonej i wybranej specjalności:

- TOKARZA
- FREZERA
- ELEKTROMONTERA
- NAWIJACZA SILNIKÓW
- MECHANIKA SAMOCHODOWEGO
- ŚLUSARZA
- BLACHARZA.

Czas trwania OHP — 9 miesięcy.
Każdy uczestnik OHP będzie pobierał wynagrodzenie w wysokości 600 zł miesięcznie.
W sprawach powyższych udziela informacji i przyjmuje ZAPISY Dział Kadr i Szkolenia Zawodowego przy SFNR w Słupsku w godzinach od 7 do 15, DO DNIA 20 BM. K-67-0

WOJEWÓDZKIE PRZEDSIĘBIORSTWO PRZEMYSŁU MIEŚNEGO W KOSZALINIE UL. MORSKA 6 ogłasza PRZETARG na wykonanie remontu niżej podanych maszyn i urządzeń przemysłu mięsnego: 1) prasa hydrauliczna ciśn. 300 atm. wraz z pompą ciśnieniową, 2) schładzalnik Danmark typu „Titan”, 3) wilk RWM do rozdrabniania mięsa, 4) kocioł warzelny otwarty poj. 1000 l — szt. 2, 5) wilk Gabor — Aron O 200 mm, 6) szczeciarka, 7) mieszałka Matador 8) szlamiarka wieprzowa KT-55, 9) nadziewarka Saxonina — 2 szt. Termin wykonania remontu do 28 II 1967 r. Maszyny można oglądać codziennie w Zakładach Mięsnych Koszalin, ul. Morska 6, w godz. od 7—15. Szczegółowych informacji udzieli Dział Gł. Mechanika. Oferty należy składać w terminie do dwóch tygodni od chwili ukazania się ogłoszenia. K-77

MHD ART. SPOŻ. W SŁUPSKU, PLAC ZWYCIĘSTWA 2 ogłasza II PRZETARG NIEOGRANICZONY na budowę pawilonu z elementów prefabrykowanych typu „Namystów” w Słupsku. W przetargu mogą brać udział przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i prywatne. Oferty należy składać w dziale administracyjnym do dnia 15 I 1967 r. Dokumentacja techniczna do wglądu w dziale admin. od godz. 9 do godz. 14. Przetarg odbędzie się w dniu 6 r 1967 r., o godz. 10. K-76

OGŁOSZENIA DROBNE

MAGIEL elektryczny, gorący, uruchomiony — Koszalin, Traugutta 16 — Anna Maciejewska. Gp-48-0

WIŚNIEWSKI Henryk zgubił karty drogowe, wydane przez WPRK Koszalin. Gp-68

SPRZEDAM warszawę (dobry stan). Lulemino, poczta Kwakowo, pow. Słupsk — Szczurek. Gp-62-0

SPRZEDAM norki pastele, nutrie brylanty — kotne. Słupsk, Krajewskiego 29, tel. 44-65 — Pawelski. Gp-69

ZAMIENIĘ mieszkanie jednopokojowe, nowe budownictwo w Słupsku na dwupokojowe z wygodami. Oferty: „Głos Słupski” pod nr 70. Gp-70

ZAMIENIĘ pokój z kuchnią — nowe budownictwo w Darłowie w Koszalin. Wiadomość: Koszalin, Zawiszy Czarnej 7/3, po 16. Gp-71

POMOC dochodząca do dziecka trzyletniego potrzebna. Wiadomość: do godz. 15, tel. Kołobrzeg 25-95. Teresa Soboska. Gp-72-0

LIGA Obrony Kraju, Ośrodek Szkolenia Kierowców Zawodowych w Słupsku przyjmuje dodatkowe zapisy na kurs kat. III plus IV w Uście, ul. Bohaterów Stalingradu 1. Rozpoczęcie kursu dnia 13 stycznia 1967 r., godz. 17.30. K-82-0

ROZGŁOŚNIA Polskiego Radia w Koszalinie poszukuje natychmiast garażu na samochód marki warszawa. Zgłoszenia pisemne kierować do Rozgłośni lub telefonicznie pod nr 42-41. K-83-0

POSZUKUJE pilnie jednoosobowego pokoju sublokatorskiego. Zgłoszenia kierować: Poczta Główna, Koszalin 1, skrytka 57. Gp-73

PANNA po studiach poszukuje pokoju w Koszalinie. Oferty: Koszalin, Biuro Ogłoszeń. Gp-74

POSZUKUJE pokoju w Słupsku — płatne z góry. Oferty: „Głos Słupski” pod nr 75. Gp-75

KAWALER pracujący poszukuje niekierującego pokoju w Wałcu. Oferty pisemne: Zygmuntowicz Wałcz 3. G-76

Codziennie sprawy

REFORMA szkolna stała się już faktem dokonanym. Mamy już ośmioklasówki i — nie ma co ukrywać — wiele w związku z tym kłopotu. Bo przecież jeszcze przed wprowadzeniem reformy, szczególnie w szkołach wiejskich, brakowało już izb lekcyjnych. Obecnie w niektórych przypadkach jest nawet sytuacja bardzo niekorzystna.

Naturalnie, można się było tego ustrzec. Przynajmniej w najbardziej newralgicznych punktach stworzyć odpowiednią bazę do startu ośmioklasówki. Jednakże — jak mówił na ostatnim plenarnym posiedzeniu komitetów FJN — Hieronim Fleskot — popełniliśmy wiele błędów. Budowano na wsiach inne, na pewno także potrzebne obiekty, ale nie w takim stopniu, jak szkoły.

Ciasne szkoły

Na przykład we Wrzącej bardzo ostro zarysował się ostatnio problem ciasnoty w szkole. Tymczasem w tej samej wsi wybudowano przy społecznym zaangażowaniu ludności dom kultury. Jest on potwierdzeniem tezy, że często niewłaściwie ukierunkowuje się społeczne poczynania. W przypadku bowiem Wrzącej tym samym sposobem można i trzeba było rozbudować szkołę.

Inny przykład. W Słonowicach wali się budynek szkolny, ale wybudowano ośrodek zdrowia. Co było potrzebniejsze? Podobnych przykładów z powiatu ślupskiego jest więcej. Nie w tym jednakże rzecz, aby je mnożyć. Stało się i należy pomyśleć teraz o tym, w jaki sposób błędy naprawić.

Wszystkich potrzeb nie uda się załatwić przy pomocy nakładów państwowych. Ale społecznym sumptem można będzie i trzeba sytuację poprawić. Chodzi jednak o to, by sprawami wiejskich szkół bliżej zajęli się dyrektorzy pegeerów, kierownicy geosów oraz innych instytucji wiejskich. Przy odrobienie dobrych chęci, można będzie wygospodarować, odnowić i wyposażyć wiele izb lekcyjnych, nie zapominając również o mieszkaniach dla nauczycieli. AKM

Slegi narciarskie i zawody saneczkowe...

Wykorzystując dobre warunki śniegowe — Zarząd Oddziału Szkolnego Związku Sportowego wspólnie z Inspektorem Oświaty organizuje w niedzielę 15 bm. w Łasku Północnym dwie imprezy. Mianowicie biegi płaskie narciarskie i zawody saneczkowe. O godz. 10 rozpoczyna się zawody w obu dyscyplinach dla dzieci szkół podstawowych. Ta sama impreza, dla młodzieży szkół średnich odbędzie się o godz. 14. Zawodnicy powinni przyjść z nauczycielami wf.

a także kulg

Nie lada atrakcję przygotowuje nauczycielom i ich dzieciom — Zarząd Powiatowy ZNP. W najbliższą niedzielę organizuje dla nich kulg. Zgłoszenia w Zarządzie Powiatowym przyjmowane będą do piątku włącznie. Wyjazd nastąpi o godz. 10. Miejsce zbiórki podamy w piątkowym numerze gazety.

Zdaniem naszym inicjatywa związku nauczycielskiego godna jest nie tylko pochwały, ale także naśladowania. Już dawno nie było tak korzystnych warunków śniegowych i dlatego warto je wykorzystać na organizację prawdziwie zimowych imprez.

MDK wzywa

Pamiętafmy o ptakach

Kółko Biologiczne Młodzieżowego Domu Kultury tradycyjnie opiekuje się zimą ptakami. W ogródku „emdekowym” wybudowano swego czasu karmnik z daszkiem, do którego sypany jest poślad zbóż i nasion roślin oleistych a poza tym suche, pokruszone pieczywo. Oprócz tego pokarm dla ptaków wysypywany jest na parapetach okien.

Dzieci i młodzież z Kółka Biologicznego apelują do swych rówieśników z miasta i powiatu, by nie zapominali o ptakach. My ze swej strony zachęcamy uczniów do pisania do nas w jaki sposób opiekują się ptakami. Listy tej treści chętnie opublikujemy.

Z frontu wilki z zimą

© ROZPOCZĘTO WYWÓZKĘ ŚNIEGU
— MANDATY DLA OPORNYCH

Niska temperatura utrzymuje się nadal, śnieg pada nie tak wprawdzie obficie, ale parę razy na dobę. W mieście prowadzi się walkę ze skutkami zimy.

Zakład Oczyszczania Miasta MPKG generalnie odpowiedzialny za porządkowanie dysponuje: 6 pługami odśnieżnymi, 12 piaskarkami różnych typów, 9 samochodami skrzyniowymi. Jak nas powiadomienia ADM nr 1 — 6 stycznia rano ZOM posypał jezdnie płaskiem. Natomiast w godzinach popołudniowych mimo opadów i gołoledzi — nie uczynił tego. Smutnym tego efektem jest złamanie nogi (na jezdni ul. Wojska Polskiego) przez pracownicę tegoż adeemu.

Całą dobę pod nr tel. 40-67 dyżuruje dyspozytor ZOM który przyjmuje interwencje w sprawie zabezpieczenia jezdni przed gołoledzią. Najwięcej interwencji wpływa ze strony służby drogowej MO.

Niestety, nie wyciąga się z nich generalnych wniosków. Chodzi nam o to, że nie ma w mieście planowej akcji posypywania piaskiem jezdni i chodników. W rezultacie szczególnie na jezdniach i skrzyżowaniach w śródmieściu jest dosłownie gruba warstwa lodu.

Od paru dni ZOM wywozi z ulic miasta zebrany w pryzmy

śnieg. Gorzej jest z jego uprzątnięciem na chodnikach.

Po raz drugi przypominamy, że zakłady pracy, przedsiębiorstwa handlowe, usługowe i inne obowiązane są w okresie zimy utrzymać porządek przed swymi posesjami.

Do 1 stycznia, do akcji zimowej nie włączyły się takie przedsiębiorstwa jak „Automat”, „Jedność”, LO przy ul. Mickiewicza, Gospodarstwo Rybackie przy ul. Mickiewicza, restauracja „Zacisze”, Słupskie Fabryki Mebli, PKS i SZPML.

Znowu na opornych posypia się mandaty, (ex)

0 sprawach politycznych 1 gospodarczych

Z inicjatywy. Ośrodka Propagandy, Partijnej KMIP PZPR jego lektorzy wygłoszą dziś w kilku wsiach odczyty na różne tematy polityczne i gospodarcze. Oto miejscowości: Gardna Wielka, Smołdzino, Zelazo, Wilkowo, Głównice, Foblocie i Ccenowo. Odczyty rozpoczną się o godz. 19. Wyjazd lektorów sprzed siedziby KMIP partii nastąpi o godz. 18.

Natomiast 13 bm. odczyty wygłoszone zostaną we wsiach: Lubuczewo, Krasino, Gąbino, Dominck, Wytowno, Machowiny, Objazda i Dębina.

L %KHÓCIK

ZEBRANIE KOŁA SITO

W najbliższy piątek odbędzie się walne zebranie sprawozdawczo-wyborcze Koła Terenowego Stowarzyszenia Inżynierów i Techników Ogrodnictwa.

Po złożeniu przez Zarząd sprawozdania z działalności w roku ubiegłym, dyskusji i wyborach nowych władz koła — mgr inż. Wł. Jasiekiewicz z Koszalina wygłosi wykład pt. „Kierunki rozwoju produkcji ogrodniczej w województwie koszalińskim w latach 1957—1970”.

Walne zebranie odbędzie się w biurze PIK ZSL, ul. Filmowa 3. Początek — godz. 13.

POZDROWIENIA...

...z Człuchowa na widokówce, ukazującej jezioro Czaplinek, otrzymaliśmy od zawodniczek i za-

Uzbrojenie Zatorza niełatwy »orzech do zgryzienia**

Zespół Koordynacyjny do Spraw Rozbudowy Zatorza powołany został do życia w listopadzie ub. roku. Jego przewodniczącym jest kierownik Wydziału Budownictwa, Urbanistyki i Architektury Prez. MRN — inż. Wł. Łobacz. Ponadto w skład jego wchodzi m. in.: inż. S. Jędrzejczak z RDIM, inż. Zb. Cierpisz z Wojewódzkiej Pracowni Urbanistycznej; inż. W. Switakowski z Miastoprojektu Koszalin; inż. A. Kijowski ze Spółdzielni Mieszkaniowej „C*vn”; inż. Zb. Łojko z Miejskiej Pracowni Urbanistycznej. Nadzór nad działalnością Zespołu sprawuje zastępca przewodniczącego Prez. MRN — Włodzimierz Tyraś.

Celem działalności zespołu jest koordynacja uzbrojenia słupskiego zagłębia budowlanego jakim jest dzielnica Zatorze. Nie jest to sprawa prosta, bowiem doprowadzenie tzw. zdalaciągów instalacji wodno-kanalizacyjnej i gazowej — pociągnie konieczność wyłączenia z ruchu kołowego takich ulic jak: Tuwima, Szczecińskiej, Grottegera i Sobieskiego. Jak dużą wagę przywiązuje się do sprawnego przeprowadzenia tych robót, świadczy to, iż w drugiej połowie stycznia nad zagadnieniem tym obradować będzie w Słupsku wyjazdowe posiedzenie Prez. WRN w Koszalinie. (h)

wodników Klubu Sportowego Meblos, którzy brali tam udział w rozgrywkach o palmę pierwszeństwa w województwie w tenisie stołowym.

Dziękujemy!

W PDK — SEMINARIUM CHOREOGRAFICZNE

Ośrodek Metodyczno-Instrukcyjny PDK organizuje dwudniowe seminarium choreograficzne dla instruktorów amatorskich zespołów artystycznych, kierowników placówek kulturalnych. Seminarium odbędzie się w dniach 21 i 22 stycznia.

Zainteresowani winni o swym uczestnictwie powiadomić sekretariat PDK w terminie do 18 bm.

„POMYSŁ”

Przy ulicy Świerczewskiego instalowano ostatnio gaśnice przeciwpożarowe na klatkach schodowych. W budynku nr 2 zamiast na ścianie najniższej kondygnacji, tj. przy bramie wejściowej lub na półpiętrze — umieszczono gaśnicę na ... drzwiach mieszkania nr 5, na drugim piętrze. Lokator oczywiście nie zgadza się z tym — i chyba ma rację.

PROGRAM I
na dzień 11 bm. (środa)

Wiad.: 5.00, 6.00, 7.00, 8.00, 12.06, 15.00, 17.55, 20.00, 23.00, 24.00, 1.00, 2.00, 2.55.

5.06 Rozmaitości rolnicze. 5.26 Muzyka. 5.50 Gimm. 6.10 Muzyka. 6.45 Kalendarz. 7.05 Mułtyka i aktualności. 7.30 Piosenka miesiąca. 7.45 Błektina sztafeta. 8.15 Melodie rozr. 8.44 „Problemy”. 9.00 Dla kl. I i II — „Z piosenką jest nam wesoło”. 9.20 Od Straussa do Straussa. 10.00 „Sanie” — opow. J. Druce. 10.20 W stylu koncertującym. 11.00 Muzyka polska. 11.43 Kronika kulturalna. 12.10 Muzyka lud. narodów radz. 13.00 Dla kl. I i II — „Kolorowe listy”. 13.20 Polska muzyka baletowa. 13.40 Zespół akordeonistów. 14.00 List z Polski — „Wielka sprawa małżego Czaplinka” — reportaż I. Narokowicz. 14.15 Muzyka dla wszystkich. 15.05 Nasze spotkania — Mongolia. 15.25 Muzyka. 15.50 Radioreklama. 16.00—19.00 popołudnie z młodzieżą: 16.45 Radiostopem po kraju i świecie. 17.45 „Kochankowie z Toledo” — opow. F. A. Villiers. 18.00 Rozmaitości muzyczne rozr. 18.45 Kurs jęz. franc. 19.00 Radioreklama. 19.10 Wiejskie spotkania. 19.30 Koncert zyczeń. 20.26 Wiad. sportowe. 20.30—23.00 Wieczór literacko-muzyczny: 20.33 Śpiewa A. German. 20.45 Audycja poetycka. 21.05 Koncert chopinowski w wyk. R. Smendziński. 21.35 Książki, które na was czekają. 22.05 Koncert zyczeń miłośników muzyki poważnej. 22.45 Muzyka. 23.10 Wiad. sportowe. 23.15 Spotkanie z jazzem. 23.40 Z dziełowej pieśniarstwa polskiego. 0.05 Kalendarz. 0.10 Program nocny z Wrocławia.



Jfriisfonw

97 — MO.
98 — Straż Pożarna.
99 — Pogotowie Ratunkowe.

„TAXI”

51-37 — ul. Grodzka.
39-09 — ul. Starzyńskiego.
38-24 — plac dworcowy.

Invium

Dyżuruje apteka nr 51 przy ul. Zawadzkiej, tel. 41-80.

IPWWSTAW#

KLUB „EMPIK” przy ul. Zamienhofa — Wystawa: Malarstwo dziecięce — prace członków Młodzieżowego Kółka PLTTTycznego przy PDK.

MUZEUM POMORZA ŚRODKOWEGO — Zamek Książąt Pomorskich — czynne od godz. 10 do 16. Wystawa: Współczesna grafika szwedzka.

imo

MILENIUM — Zamienmy się młotami (USA, od lat 16).
Seanse o godz. 16, 18.15 i 20.30.
POLONIA — Jeden przeciw wszystkim (USA, od lat 14), panor.
Seanse: 14, 16.15, 18.30 i 20.45.
GUARDIA — Tom Jones (angielski, od lat 16).
Seanse o godz. 17.30 i 20.

USTKA

DELFIN — Zemsta OAS (franc., od lat 16).
Seanse o godz. 18 i 20.

GŁÓWCZYCE

STOLICA — Dni grozy i śmiechu (USA, od lat 11).
Seans o godz. 20.30.

UWAGA. Repertuar kin podajemy na podstawie komunikatu Eksperymentu Centrali Wynajmu Filmów w Koszalinie.

PROGRAM II
na dzień 11 bm. (środa)

Wiad.: 5.00, 5.30, 6.30, 7.30, 8.30, 10.00, 12.06, 16.00, 19.00, 23.50.
5.06 Muzyka. 6.20 Gimnastyka. 6.40 Radioreklama. 7.00 Muzyka. 7.45 Piosenka miesiąca. 7.50 Melodie na dzień dobry. 8.15 Kurs jęz. Rng. 8.35 Audycja Red. Społ. 8.45 Melodie lud. z Krakowskiego. 9.00 Tropami ludzi i pieśni. 10.05 Koncert rozr. 10.50 „Zima naszej goryczy” — J. Steinbecka. 11.10 Publ. międzynarod. 11.20 Arcydzieła klas. muzyki operowej. 12.25 Melodie filmowe. 12.50 Lekarz przypomina. 13.00 Muzyka. 14.00 Koncert solistów. 14.30 Pod fabrycznym dachem. 14.45 Błektina sztafeta. 15.00 Duety wokalne i instrumentalne. 15.30 Dla dzieci starszych — „Monografie zwierząt”. 16.05 Public. międzynarod. 16.15 Utwory Beethovena. 16.46 Muzyka symfon. 17.00 W Warszawie i na Mazowszu. 18.00 Muzyka lud. z Mazowsza. 18.45 Audycja Red. Ekonom. 19.05 Muzyka i aktualności. 19.30 „Bilans” — słuch. 20.30 Felieton muzyczny. 21.00 Z kraju i ze świata. 21.27 Kronika sportowa. 21.40 Muzyka tan. 22.20 Rozmowa literacka. 22.35 Międzynar. Uniw. Rad. 22.45 Muzyka rozr. i taneczna.

TELEWIZJA

na dzień 11 bm. (środa)

10.30 „Stare porachunki” — film z serii „Baron”. 11.20 Przerwa. 16.25 PKF. 16.35 „Helsinki zimą” — film. 16.45 Przypomnienie, radziomy. 16.55 Wiadomości dziennika TV. 17.00 Dla młodych widzów. „Zwykłe sposoby — niezwykłe sekrety”. 17.25 Nie tylko dla pan. 17.45 Nowe warunki kontraktacji zbóż. 18.00 Magazyn medyczny. 18.30 Śpiewa Krystyna Jamroz. 18.55 „Eksportowa oferta”, 2 cykl: „Sprawy do załatwienia”. 19.20 Dobranoc. 19.30 Dziennik. 20.00 „Mężczyzna czy kobieta” — film. 20.15 „Stare porachunki” film z serii „Baron”. 21.05 Światowid. 21.35 „Zagraj na banjo” — film rozrywkowy. 22.10 Dziennik. 22.23 Program na jutro.



Śnieg i narty — w sumie miłe szaleństwo. Szalejąc na ulicach trzeba jednak uważać. Ci chłopcy na nartach żartują sobie. Zatrzymali się pod znakiem „zakaz wjazdu” robią w tył zwrot. Oby w takim stopniu stosowali się do innych przepisów.

Fot. Andrzej Maślankiewicz

Czyn na 10-lecie

Młodzież odpowiada na apel ZW ZMS

Młodzież słupska coraz intensywniej przygotowuje się do obchodów 10-lecia Związku Młodzieży Socjalistycznej. Punktem kulminacyjnym będzie letni zlot. Obecnie młodzież zetemesowska radzi na zebraniach, w jaki sposób uczcić jubileusz Związku.

Jak nas poinformował przewodniczący Zarządu Miasta i Powiatu ZMS — Waldemar Pakulski, już w 11 organizacjach zetemesowskich odbyły się zebrania, a na których omawiano program czynów i przygotowań zlotowych m. in. w

Fabrykach Mebli, Fabryce Narzędzi Rolniczych, SFUT w Jezierzycach i Korabiu w Uście.

Na zebraniach odczytywany jest apel zlotowy ZW ZMS do młodzieży województwa koszalińskiego a następnie przeprowadza się analizę wykonania zobowiązań podejmowanych w ramach akcji „Start — 5-latką młodzieży”. W niektórych kołach młodzież wykonała wiele bardzo cennych i rzeczowych zobowiązań. Na przykład w usteckim „Korabiu” dzięki zobowiązaniom skrócono czas bieżących remontów 4 kutrów, co pozwoliło na dodatkowe odłowienie 12 ton ryb. Skrócono ponadto czas remontu kapitalnego kutra „Ust-33”, a także powołano 7 brygad ubiegających się o tytuł „BFS Tysiąclecia”. Poza tym wykonano wiele innych zobowiązań, na które korbioscy zetemesowcy poświęcili sporo wolnego czasu.

W innych kołach, gdzie nie wykonano wszystkich zobowiązań, dyskutowano nad przyczynami.

Na zebraniach przedstawia się program działalności koła przed zlotem oraz projekt zetemesowskich zobowiązań z tej okazji. Młodzież dyskutuje nad tymi zagadnieniami akceptując przedstawione przez zarządy kół programy. Obecni na zebraniach przedstawiciele dyrekcji oraz rad zakładowych popierają również inicjatywę młodzieży.

I tak na przykład w Zakładzie Energetycznym zetemesowcy rzucili projekty by stały się zakładami opracowywali w czynie dokumentację na oświetlenie uliczne a młodzi zorganizowali w świetlicy zakładową kawiarenkę. Z kolei zobowiązali się oni pomóc w nauce słabszym uczniom szkoły i przyzakładowej.

Młodzież jednogłośnie popiera projekty czynów i zobowiązań, jednocześnie wyrażając swą gotowość do realizacji. W najbliższym czasie zebrania przedmiotowe odbywać się będą w innych kołach. Przygotowuje się np. młodzież PKP, Stoczni w Uście i w wielu innych przedsiębiorstwach. Można więc sądzić po przygotowaniu, że słupscy zetemesowcy godnie uczczą 10-lecie swej organizacji. (an)

„GŁOS ŚLUPSKI” — mutacja „oiosu Koszalińskiego” w Koszalinie — organ Komitetu Wojewódzkiego Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej. Redaguje Kolegium Redakcyjne, Koszalin al. Alfreda Lampego 20. Telefon Redakcji w Koszalinie: centrala 62-61 (łączy ze wszystkimi działami).

Wydawnictwo Prasowe „Głos Koszaliński” RSW „PRASA” Koszalin, ul. Alfreda Lampego 20.

„Głos Ślupski”, Ślupsk, pl. Zwycięstwa 2. I piętro. Telefony: sekretariat (łączy z kierownikiem Oddziału) — 51-95; dział ogłoszeń — 51-95; redakcja — 54-66.

Wpłaty na prenumeratę (miesięczna — 13 zł, kwartalna — 39 zł, półroczna 78 zł, roczna 156 zł) przyjmują urzędy pocztowe, listonosze oraz oddziały delegatury „Ruch”

Tłoczono KZGraf. Koszalin, ul. Alfreda Lampego 18.

Fatum czeka

Donald Campbell, rekordzista świata w dziedzinie szybkich łodzi motorowych, zginął 4 stycznia 1967 roku na jeziorze Coniston, w półnomo-zachodniej Anglii, podczas prób pobicia własnego rekordu szybkości.

WALKA z czasem i przesłania jest specjalnością naszego stulecia. Pozwolę sobie przypomnieć trzy najwcześniejsze rekordy.

18 grudnia 1898. Francuz de Chasseloup - Laubat Je-natzy rozwija prędkość 63,157 km/godz. Startuje na pojeździe elektrycznym.

13 kwietnia 1902. Francuz Serpollefc rozwija 120,805 km/godz. Startuje na pojeździe parowym.

5 sierpnia 1922. Amerykanin Yanderbilt rozwija 122,445 km/godz. Pierwszy rekord na pojeździe z czterocylindrowym silnikiem benzynowym. To już samochód.

Nie będziemy wyliczać dalszych rekordów w kolejności chronologicznej. Przeskoczmy od razu w lata dwudzieste.

Jeśli można mówić o ludziach, dla których ryzyko staje się pasją życia, należał do nich Malcolm Campbell (1885—1948). Jeden z najznakomitszych angielskich kierowców wyczynowych. Siedmiokrotnie ustanawia bezwzględny rekord świata na samochodach własnej konstrukcji.

Rok 1924. Malcolm startuje na samochodzie „Special-Sunbeam”. Moc silnika: 350 koni mechanicznych. Prędkość: 235,217 km/godz. Rok 1931. Samochód „Napier-Special” z 12-cylindrowym silnikiem o pojemności 23 litrów. Prędkość: 395,5 km na godz.

Rok 1935. Samochód „Bluebird-Special” Prędkość 484,8 km/godz.

W latach trzydziestych Malcolm pasjonuje się również szybkim sportem motorowym.

Świadkiem jego sukcesów jest Donald. Syn rekordzisty, urodzony v/ roku 1921.

Po ukończeniu studiów politechnicznych, Donald Campbell idzie w ślady ojca. W łodziach, wyposażonych już teraz w lotnicze silniki odrzutowe, atakuje rekordy szybkości. Od roku 1955 kilkakrotnie poprawia rekord świata. W maju 1959 rozwija w łodzi „Bluebird III” tempo 419 km na godzinę.

W roku 1960 Donald podejmuje dramatyczną próbę pobicia rekordu nredkości samo-

na jeziorze Coniston

chodu. Oficjalny należy od roku 1947 do Anglika Johna Cobba i wynosi 634,403 km na godzinę. Nieoficjalny — do Amerykanina Thompsona.

Samochód „Bluebird” sprawdzony jest do ostatniej śrubki, od karoserii aż po silnik. Ten ostatni — turbina lotnicza Bristol — rozwija moc 4.000 koni mechanicznych.

Relację z próby podamy za najbliższym współpracownikiem Donalda Campbella. Głos ma Peter W. Carr, były pilot samolotów odrzutowych. Aktualnie — dyrektor Operacji Bluebird.

„Stoną pustynię znaleźliśmy w tym stanie. Ma ona długość 320 km i szerokość w granicach 80—160 km. Ale tylko 17—19 km tego obszaru tworzy twarda sól, nadająca się do roli nawierzchni wyścigowej.

Stan tej naturalnej, solnej nawierzchni zależy bardzo silnie od aktualnych warunków

atmosferycznych. My nie natrafiliśmy na najlepsze. Powierzchnia była chropowata Dla naszej próby musieliśmy wyrównać odcinek, o długości 17 km i szerokości 28 m.

Ale i teraz nie byliśmy zadowoleni. Ponieważ trasa została skrócona, trzeba będzie wprowadzić znaczne większe przyspieszenia, by osiągnąć zamierzoną prędkość.

Podobne próby podejmował w tym czasie Amerykanin Nicky Thompson. Osiągnął prędkość 654 km/godz. dotąd największą. Ale rozwinął ją jadąc w jednym kierunku. Jego samochód miał uszkodzony wał napędowy. Nie mógł pokonać trasy w przeciwnym kierunku, co jest warunkiem oficjalnego rekordu. Dla nas było jasne, że Nicky może na swojej maszynie rozwinąć nawet 670 km/godz.

Nasz „Bluebird” nie był gorszy. Natomiast trudne były warunki panujące na słonej pu-

styni. Rozwinięcie zamierzonej przez nas prędkości na skróconej trasie wiązało się z niewątpliwym ryzykiem.

Decydująca próba miała miejsce 16 września. Campbell zrywa wóz... Nabiera prędkości... Poślizg... Wóz obraca się o 90 st... Wyskakuje z górą na wysokość 15 m, zakreśla łuk i w odległości 300 m spada na ziemię... Tu wykonuje jestsze, wiele koziołków...*

Katastrofa nastąpiła w momencie, gdy samochód rozwijał już prędkość 588 km na godzinę. Aż dziw bierze, że kierowca wyszedł z tej próby z życiem. Podobno już w drodze do szpitala pytał swego asystenta, kiedy można wybudować nowy egzemplarz samochodu i podjąć następną próbę.

Ulegając demonowi szybkości wkrótce znów zasiada za kierownicą. W roku 1954 osiąga szybkość 648,7 km na godz. Wkrótce potem ustanawia rekord szybkości na łodzi motorowej. 443 km na godzinę. Ten właśnie rekord uśmiałe pobić 4 stycznia br., w trakcie tragicznej próby na jeziorze Coniston.

Łódź „Bluebird”, wyposażona w odrzutowy silnik lotniczy, rozwijała już prędkość 500 km na godzinę, gdy... Jeden z naocznych świadków stwierdza, że „nagie wyskoczyła z wody na wysokość kilkunastu metrów. Po trzykrotnym przekościokowaniu w powietrzu uderzyła w fale jeziora. Nastąpiła eksplozja”.

Dodajmy, że na tym samym jeziorze Coniston ojciec Donalda, Malcolm, na łodzi o nazwie „Bluebird” pobił w roku 1939 rekord świata (227 km na godz.). Ostatniego dnia roku 1948 zginął tragicznie w czasie zawodów motorowodnych.

RYSZARD DOŃSKI

SPORT • SPORT • SPORT • SPORT • SPORT • SPORT

Wybieramy 10 najlepszych

Konkurs - plebiscyt przed półmetkiem

★ ZAKŁADOWE I KLUBOWE PLEBISCYTY

Z każdym dniem konkurs-plebiscyt na 10 najlepszych sportowców województwa nabiera coraz większego rozmachu. Rośnie liczba kuponów, pęcznieje teczka z wypowiedziami Czytelników, którzy proponują kandydatury na listę plebiscytową. Szczupłe ramy gazety nie pozwalają nam na zamieszczenie wszystkich głosów w dyskusji. Notabene, niektóre wypowiedzi pokrywają się i nie wnoszą nowych propozycji do dyskusji plebiscytowej. X>atego też przepraszamy tych Czytelników, których wypowiedzi nie znajdują się na łamach naszej gazety.

Plebiscyt zbliża się do półmetka.. Dokonując próby oceny na podstawie dotychczas nadesłanych wypowiedzi i przeglądniętych już kuponów konkursowych nasuwają się refleksje. Cieszy nas fakt, że plebiscyt wywołał duże zainteresowanie wśród sympatyków sportu. Niewątpliwie impreza „Głosu” jest okazją do dokonania podsumowania całorocznego dorobku naszych sportowców, trenerów i dział-

NOWE EMOCJE
POD KOSZEM

Jutro początek tradycyjnego turnieju o Puchar ZNiN

Sympatyków koszykówki w Koszalinie po noworocznym, międzynarodowym turnieju juniorów z udziałem reprezentacji ZSRR, NRD, Węgier i Polski czekają nowe emocje. Tym razem emocjonować się będą tradycyjnym turniejem o Puchar Ziem Nadodrzańskich i Nadbałtyckich, który już jutro rozpoczyna się w koszalińskiej hali sportowej.

Na starcie imprezy staną reprezentacje ośmiu okręgów: Gdańska, Wrocławia, Bydgoszczy, Olsztyna, Szczecina, Opoli, Zielonej Góry i gospodarzy turnieju — Koszalina. Na parkiecie koszalińskiej hali zobaczymy wielu znanych koszykarzy i reprezentantów Polski. Tak np. reprezentacja Gdańska oparta będzie na zawodnikach I-ligowego Wybrzeża, a Wrocławia na zespole wicelidera rozgrywek ekstraklasy — Śląska. Przypominamy, że obrońcą Pucharu jest reprezentacja Bydgoszczy. Drużyna obrońcy opiera się będzie w tym roku na koszykarzach eksligowego Zawiszy.

Natomiast pozostałe okręgi reprezentowane będą przez koszykarzy II-ligowych drużyn. Pierwszy pojedynek turniejowy odbędzie się w czwartek o godz. 15, natomiast oficjalne otwarcie turnieju nastąpi o godz. 18. Zakończenie rozgrywek — w niedzielę, (sf)

Wiele wypowiedzi świadczy o tym, że problemy rozwoju sportu koszalińskiego, a zwłaszcza jego niektórych dyscyplin są w centrum zainteresowania nie tylko działaczy sportowych, lecz również tysięcy naszych Czytelników. Wiele z nich wybierając na listę plebiscytową najlepszych kierowało się obiektywizmem. Brali oni przede wszystkim pod uwagę pozycję danej dyscypliny w kraju i na arenie międzynarodowej oraz wyniki i postępy poczynione przez danego zawodnika czy zawodniczkę w ciągu całego roku.

Niestety, nie wszyscy kierowali się tymi kryteriami. W wielu przypadkach daje o sobie znać lokalny patriotyzm, który nie idzie w parze z obiektywizmem. Poza tym przywiązanie do barw klubowych czy nawet danej dyscypliny nie pozwoliło im obiektywnie spojrzeć na dorobek i wyniki reprezentantów innych dyscyplin. Co prawda sport ma to do siebie, że zwycięzca zostaje lepszy, lecz w przypadku naszego plebiscytu, którego głównym założeniem jest wybór najlepszych z najlepszych w województwie — należy się przede wszystkim kierować dużym obiektywizmem.

Podobnie jak w latach ubiegłych w niektórych zakładach pracy, klubach i szkołach przeprowadzane są lokalne plebiscyty na najlepszych sportowców województwa. Plebiscyt taki przeprowadzono między innymi w Technikum Mechaniczno-Elektrycznym w Białogardzie. W liście do redakcji nadesłanym przez uczniów między innymi czytamy:

„W związku z trwającą dyskusją nad wyborem najlepszego sportowca Ziemi Koszalińskiej roku 1966 chcemy również zabrać głos w tej sprawie. Uważamy, że przy typowaniu zawodnika na najlepszego sportowca roku kierować się należy jego całorocznymi osiągnięciami. Dlatego też, naszym zdaniem, na miano pierwszego sportowca w województwie zasługuje Waldemar MARCZYK z białogardzkiej Iskry. Zawodnik ten w minionym sezonie ze startu na start poprawiał swoje wyniki. Największym jego osiągnięciem było zdobycie tytułu mistrza Polski na 800 m oraz zdobycie brązowego medalu na 400 m. Ponadto zajął

on trzecie miejsce na mistrzostwach Europy Federacji „Kolejarz” oraz reprezentował barwy Polski w spotkaniach między państwowych we Włoszech i Rumunii. Zakwalifikował się także do finału mistrzostw Europy juniorów w Odessie.

W wyniku naszego wewnętrznego plebiscytu ukształtowała się następująca dziesiątka:

3) Marczyk, 2) Pawlak, 3) Suwała, 4) Barta, 5) Brawer, 6) Kuczek, 7) Ligocki, 8) Zenona Rumaczyk, 9) Chmara, 10) Sokołowski.

Wewnętrzny plebiscyt przeprowadził również sportowcy LZS Pomorzania Sławoborze. Na 28 uczestników plebiscytu najwięcej punktów uzyskał ciężarowiec Józef KUCZEK. Na drugim miejscu uplasował się Waldemar MARCZYK.

Dalsze miejsca zajęli: Barta, Suwała, Zenona Rumaczyk, Ligocki, Helena Braws, Zbigniew Betseher i J. Kuciński.

Dyskusja trwa. Czekamy na dalsze wypowiedzi (sf)

Ktppoo plebiscytowy

10 NAJLEPSZYCH SPORTOWCÓW

ZIEMI KOSZALIŃSKIEJ
W 1966 ROKU

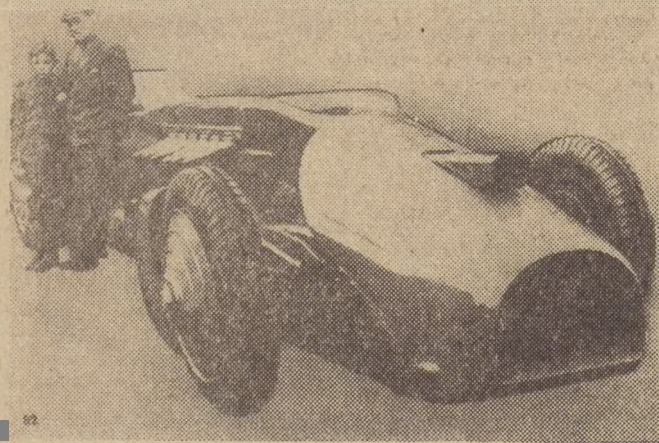
-
-
-
-
-
-
-
-
-
-

Imię i nazwisko głosującego:

Adres:

Kupon konkursowy prosimy wypełnić czytelnie i przesłać do dnia 1 lutego 1967 roku do redakcji „Głosu Koszalińskiego” Koszalin ul. Alfreda Lampego 20 z dopiskiem na kopercie: KONKURS — PLEBISCYT.

^~BOGACTWEM^~ ZIEMI KOSZALIŃSKIEJ STRZEZ TEGO SKARBU



Malcolm Campbell z synem Donaldem przy samochodzie typu „Bluebird”, na którym Malcolm ustanowił w roku 1933 nowy rekord prędkości: 438,49 km/godz.

(FOTO-AR)



Tłumaczył: Stanisław Gogłuska

(47)

— Czy pani jest wierząca? — spytałem.

— Wierzę w Boga, jak przystoi — odpowiedziała — ale już dawno nie byłam u spowiedzi — nie, nie odczuwam potrzeby duchowej pociechy — a więc po co? Być może pojmuje pan moją tragedię. — Dłaczego kobiety tak chętnie opowiadają o swojej „tragedii”? W przypadku Mercedes była to, niestety, prawda, ale wiele z nich szermuje tym słowem, jak gdyby tylko one same były ważne, a inni byli jedynie publicznością i nic innego nie mieli do roboty, tylko im współczuć. W każdym razie odpowiedziałem z pełnym zrozumieniem i starałem się okazać godnym zaufania i dobroliwym. Ona zaś mówiła dalej:

— Nie, nie mam żadnych grzechów do wyznania, jestem niewinna śmierci Don Vicenta. Ale jestem jego spadkobierczynią, ten spadek bardzo mi ciąży. Tak bardzo chciałabym teraz żyć według własnego gustu — pan już wie, że jestem osobą „nieprzyswoitą”.

— No i? — próbowałem się uśmiechnąć, z wyższością, po wielkomięjsku, jak gdybym gardził moralnością drobnomieszczaną.

— Ja już nie mogę dłużej żyć. Ten chłopiec, Luis, ja go naprawdę kocham — może nikogo więcej na świecie nie kocham, tylko Luisa, Naturalnie oszukiwałem Vicenta z Luisem, ale także — i to mnie boli — Luisa z Vicentem. Nie, nie to dręczy moje sumienie, że byłam kochanką Vicenta, ale to, że byłam tym, o czym wszyscy wiedzieli* że byłam jego współpracowniczką. Nie wiem, doktorze, kto go zamordował. jnaorawdę nie wiem, ale gdybym wiedziała, gdybym

rzeczywiście wiedziała, byłabym mu wdzięczna i nigdy bym go nie zdradziła.

— Gdybym tu siedział nie jako przyjaciel, ale jako sędzia śledczy, uwaga taka wzbudziłaby we mnie najgorsze podejrzenia. Pani ma wszelkie powody do tego, żeby być wdzięczną mordercy — jako spadkobierczyni!

— Wcale tak nie myślałam — zachnęła się. — Nienawidzę Don Vicenta, nienawidzę jego, i wspomnienia o nim, i jego pieniędzy! Nienawidzę jego pieniędzy — i czuję się trochę współwinną, współniczką i..

— Wspólniczką? — Nagle powietrze w pokoju wydało mi się nieznosnie duszne. — Nie rozumiem, co pani właściwie ma na myśli, czego pani się obawia, jeżeli pani nie ma nic wspólnego z morderstwem.

— Zemsty.

— Czyjej zemsty? — Ponieważ nie otrzymałem żadnej odpowiedzi, ponowiłem pytanie.

— Zemsty za to, że była pani jego kochanką?

— Nie, nie o to chodzi — Vicente żył tak samo z innymi kobietami — ale krzywdą, nieszczęście — on zawsze trzymał się prawa... — Mechanizm, tryb, ja jestem trybem, przypominałem sobie znowu. Noc była parna, ocierałem z czoła krople — ...a prawa, tak, ja uważam, że prawa jakoś się nie zgadzają... — Coś się w mechanizmie zepsuło, przełożyłem sobie zaraz na mój nowy, symboliczny język.

— To, co robił Vicente, było prawnie dozwolone, ale to nie było — to nie było dobre. Nie, to co on robił, to było złe, prawnie dopuszczalne, a złe — i teraz to go dosięgło, i na pewno mnie też dosięgnie, los będzie mnie ścigał bez litości. Co tu począć, co tu począć?

Była rozbita, tak — jak lalka dziecinna rozpadła na części — tego się nie spodziewałem. Przy tym była wruszająca — z powabnej i pewnej siebie kobiety stała się bezbronną, przerażoną dziewczynką. Z lekkomyślnych oczu płynęły łzy. Atak nerwowy — może trzeba zwołać lekarza — cóż tu poradzić adwokat? Ale to wielka szansa, teraz mogę z niej wszystko wydobyć! Wszystko? Zawsze trudno ocenić o ile człowiek stracił kontrolę nad sobą, a o ile gra przed samym sobą i przed innymi.

r- Co w pania wstąpiło? =- I ręką zacząłem gładzić jej na

pół długie, gładkie, ciemne włosy — nie pasowało to siędzemu śledczemu.

— Na tych pieniądzach ciąży przekleństwo. To majątek kradziony — i krew — Salvadora — nieszczęście Gabrieli — i inne rzeczy — a teraz Vicente zapłacił za swoje grzechy — i mnie też przekleństwo dosięgnie! Luis został aresztowany — dla Luisa byłam dobra i piękna — i co on sobie teraz o mnie pomyśli?

— Zazdrościć pani Luisowi.

Spojrzała zdziwiona. Noc była gorąca — powtarzałem sobie, że nie mam zamiaru wyznawać jej miłości. To musiało być coś wspaniałego mieć ją jako pierwszą kochankę — uczyć się tajemnic ciała nie od dziewczek z ulicy, ale od kobiety, która naprawdę czuje!

To nieprawda, ten drugi czuje zawsze naprawdę, choć nie zawsze to samo, co my i nie zawsze to, czego od niego oczekujemy. Dlatego tak łatwo zawieść się na człowieku — człowiek właśnie myśli tylko o samym sobie i uważa, że wszyscy powinni myśleć tak, jak on sam.

— Co on sobie o mnie pomyśli! — powtarzała. Naturalnie Luis nie domyślał się, co się rozgrywało między Mercedes a Don Vicente. Jego wybuch wobec Iloyosa był szczery. Wołałem nic jej o tym nie mówić — może to było niesłuszne — do diabła, może to wtedy popełniłem fatalny błąd? Nie, właściwie, nie, nie sędzę, że mogłbym być coś uratować, coś zmienić. I właśnie nie wspominałem jej o tym wybuchu jej kochanka. Siedziałem w milczeniu i czekałem na dalszy ciąg jej relacji, czy wyznania. Czy jeszcze czekałem na wyznanie?

— Pieniądże — zaczęła — pieniądze! Na nich ciąży przekleństwo — na pieniądzach Vicenta i na mnie — ja jestem współwinna, bo do mnie należy „Guinda” i „Chirrimoia”. To właśnie jest złe, to obrzydliwe. Teraz los mnie dosięgnie, ja nie chcę umierać — ja — ie chcę umierać.

— Ależ Dona Mercedes — niechże pani będzie rozsądną! Tłmzcć któż mlałbV na pani życie? Czy ma pani wrogów? Czy pani w?< *zamordował Vicenta i obawia się, że mógłby zaatak ikże pania?

— Nie — naraz wzrok jej stracił Wyraz — nie znam nikogo, kto chciałby mnie zabić, ale los mnie dosięgnie.